

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

OGÓLNOPOLSKIE REGATY KAJAKOWE O PUCHAR "KWISY"



szczegóły na str.20

POWRÓT DO OJCZYZNY

Wolą Rady Miejskiej kolejna rodzina byłych zesłańców narodowości polskiej z Kazachstanu będzie mogła osiedlić się na terenie Lubania. Taką uchwałę podjęli rajcowie na ostatniej sesji. Będą to Państwo Zofia i Stanisław Riebczyński, rodzice Natalii Suszyńskiej, która wraz z mężem Mikołajem osiedliła się w Lubaniu w 1997 r. - także za zgodą Rady Miejskiej. Jest to kolejny, materialny krok w kierunku pomocy rodakom zamieszkałym na obczyźnie. (Kk)

Z KART PAMIĘTNIKA ks.Jana Winiarskiego

Str.15

ŚWIĘTO MIASTA



Dobrze się stało, że tegoroczne Dni Lubania pomyślane zostały nieco inaczej niż to bywało w latach poprzednich. Zamiast dawnej nieco nudnawej "siedmiodniówki" mieliśmy trzydniowy festyn pełen muzyki, humoru i piosenki.

czytaj na str.12-13



REKLAMA

Firma Handlowa

MOZAIKA

Lubań, ul. Spółdzielcza 12 tel. 722 41 67 (naprzeciwko apteki)

Oferuje szeroki asortyment materiałów:

płytki ceramiczne ściennie i podłogowe * kleje i fugi * listwy wykończeniowe do płytek * sanitariaty * szeroką gamę narzędzi * listwy do mokrych i gipsowych tynków * regipsy, profile * blachowkręty, taśmę, łączniki firmy "KNAUF" * styropian * system dociepleń firmy "Ceresit" * tynki mineralne i żywiczne * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF" * silikon, pianki montażowe * farby, lakiery *

Najwyższa generacja farb żywalnych szwedzkiej firmy BECKERS
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

Farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna.

Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni)

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu
PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!
Zapraszamy w godz. Od 8⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty w godz. Od 8⁰⁰ do 14⁰⁰

101-y numer "ZL" refleksje jubileuszowe na str.8

REKLAMA

PIZZERIA vesuwio Tel. 722-41-51

Zapraszamy
w godz. 10⁰⁰-22⁰⁰

59-800 Lubań, ul. Dąbrowskiego 25a

KANTOR WYMIANY WALUT

Zaprasza na
ul. Spółdzielczą 7
(obok apteki)

Tel. 722 31 38

Kursy walut do uzgodnienia

Kronika policyjna

- Znow były nieczynne telefony. 12.05. ujawniono kradzież przewodów telefonicznych z linii między Biedrzychowicami a Zapustą,

- Z 12/13.05. włamywacze "odwiedzili" zaparkowany w Kościelniku spychacz gąsienicowy. Zerwali kłódkę zabezpieczającą zbiornik paliwa. Utoczyli ok. 200l paliwa napędowego. Nie wiadomo z jakiego powodu złodzieje powybijali w tym pojeździe wszystkie szyby. Może ze złości, że nie byli w stanie wziąć spychacza?

- 17.05. w Pobiednej nieznani sprawcy skradli samochód osobowy marki fiat 126p. Pojazd ten, a właściwie jego wypalony wrak odnaleziono w Czerniawie. 25.05. "odnaleziono" 4 podejrzanych o dokonanie tych czynów,

- Z 17/18.05. nieznani sprawcy dokonali włamania do baraku przy rozdzielni gazu w Lubaniu. Przecięli kłódkę. Zainteresowali się armaturą gazową i narzędziami. Zabrali nawet taczkę i łopaty. Odjeżdżając założyli swoje kłódkę,

- 18.05. pewien wnuczek (babcia zgłosiła kradzież) utracił swój rower górski. Postawił go, jak zwykle tylko na chwilę, przed budynkiem lubańskiej poczty. Tego samego dnia również ujawniono kradzież z włamaniem do piwnic w budynkach przy ul. Lwóweckiej i Rolniczej w Lubaniu. Łup złodziei w obu przypadkach stanowiły rowery górskie,

- Z 18/19.05. "ktosie" wyłamali zamki w drzwiach sklepu spożywczego w Radostawiu. Byli w środku tej placówki, bowiem zabrali ze sobą produkty spożywcze,

- 19.05. ujawniono włamanie do piwnicy w bloku przy ul. Esperantystów w Lubaniu. Skradziono sprzęt wędkarski,

- 19.05. z sekretariatu Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej w Lubaniu skradziono torebkę damską a wraz z nią pieniądze i dokumenty. Zapomniano zamknąć drzwi?

- 19.05. na ul. Rynek w Lubaniu w jednym z mieszkań pojawiły się dwie kobiety uprawiające tzw. handel obnosny. Tym razem sprzedaż obejmowała kurtki skóropodobne. Gospodarze przyjęli je w mieszkaniu i... utracili pieniądze, które komiwojażerki po prostu skradły,

- 19.05. nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania przy ul. B. Śmiałego w Lubaniu. Uszkodzono zamki w drzwiach. Intruzi spłądowali mieszkanie, aby znaleźć pieniądze,

- Czego to nie kradną? 22.05. pracownik ZSZ nr 1 w Lubaniu zgłosił kradzież... 9 słupków z ogrodzenia szkoły, natomiast z niezamieszkałego budynku w Henrykowie znikł... licznik energii elektrycznej,

- 22.05. w jednym z lubańskich przedszkoli pojawił się pewien mieszkaniec miasta Leśna. Choć jego wiek nie pozwalał na zaliczenie go nawet do grupy starszaków. Powód swego przybycia objawił czynem. Personel odkrył, że przybysz trzymał w rękach... szkolny radiomagnetofon. Z przedszkola nie odebrała go już mama!

- 22.05. ok. godz. 3.15 w Pobiednej niezwykle zdarzenie przeżyli członkowie patrolu Straży Granicznej. Na ich widok jacyś młodzieńcy uciekli, porzucając samochód osobowy, a w nim - jak się później okazało - łup pochodzący z włamania do sklepu spożywczego. W godzinach popołudniowych policjanci zatrzymali 4 podejrzanych o kradzież z włamaniem,

- Z 24/25.05. "pewien gracz" (?) włamał się do punktu Totolotka w Olszynie. W południe 25 maja był już zatrzymany przez policję. Może ma "dziesiątkę" w multitolku?

- 25.05. ok. godz. 8.30 na parkingu Ośrodka Wypoczynkowego w Kąrlowicach włamano się do zaparkowanego samochodu. W godzinach popołudniowych zatrzymano 5 podejrzanych w tej sprawie.

- Przechodniom pod rozważę: 13.05. w Nowej Karczmie piesza, nie zachowując należytej ostrożności, wtargnęła na jezdnię przed nadjeżdżającym samochodem osobowym. Kierowca chcąc uniknąć najechania wykonał gwałtowny manewr skrętu, co spowodowało przewrócenie się pojazdu, z kolei 25.05. ok. godz. 23.00 nietrzeźwy mężczyzna przy ul. Ratuszowej w Lubaniu wtargnął pod nadjeżdżający samochód osobowy. Na szczęście odbyło się bez ofiar.

EKP

Krok po kroku centrum Lubania zmienia swoje oblicze. Pięknieją elewacje starych budynków, trwa rewitalizacja starówki, dzięki której powstają nowe kamieniczki.

W naszym obiektywie



Obok tego typu pozytywnych przemian pojawiają się i takie, które - delikatnie mówiąc - nie podobają się mieszkańcom.

Nasza kamera, za namową czytelników, zarejestrowała takie oto dwa obrazki z ulicy Wąskiej (centrum Lubania!), znajdujące się naprzeciwko siebie. Dwie fotografie, dwa światy.

Przechodnie pytają, jak to się stało, że urzędujący architekt - znany ze swej "szczególnej wrażliwości" - pozwolił na taki rodzaj estetyki. Prawdą jest, że graffiti w ostatnim czasie stało się modne w kręgach młodzieżowych, w tym jednak przypadku jest to swoisty ekscentryzm.

(woj)

Niespokojny Gryfów

Maj nie był szczęśliwym miesiącem dla gryfowian. W tym okresie nastąpiło szereg włamań i kradzieży na terenie miasta. Dokonano dewastacji pomieszczeń kuchennych i biurowych na basenie, a także skradziono narzędzia i części wyposażenia. W kilku punktach Gryfowa włamywano się do samochodów. Czynił to najprawdopodobniej ten sam sprawca, który po uprzednim wybiću szyb dokonywał kradzieży radioodtwarzaczy. Włamano się także do samochodu firmowego wytwórni papierosów. Sprawca wykorzystał półgodzinną nieobecność kierowcy i wyłamał drzwi pomieszczenia ładunkowego ciężarówki, zabierając pięć dużych kartonów papierosów.

Prawie cyrkową akrobatyką popisał się włamywacz, który przez okienko wentylacyjne włamał się

do garażu, skąd skradł radioodtwarzacz, narzędzia samochodowe i duże ilości sprzętu wędkarskiego o łącznej wartości 2000 zł. W tej sprawie policja ustaliła sprawców i odzyskała mienie w całości. W osiedlu przy ul. Żeromskiego skradziono z piwnicy rower górski. Ta kradzież jest tym bardziej bulwersująca, że rower był prezentem komunijnym i dziewczynka cieszyła się nim dosłownie 2 dni.

dw

Święto Ludowe

W tym roku Święto Ludowe obchodzono 31 maja. W gryfowskiej gminie główne uroczystości odbyły się we wsi Młyńsko. Rozpoczęło je Mszą Św. w kościele pw. Św. Józefa w intencji polskiej wsi i rolników. W części artystycznej wystąpiły gryfowska orkiestra dęta oraz zespoły: dziecięcy Szkoły Podstawowej w Krzewiu Wielkim, ludowy Rząsinianki i dziecięcy Neptun.

W gminie Lubomierz główne obchody odbyły się w Golejowie. Uroczystości rozpoczął sołtys klepiąc i ostrząc osetkę kosę. Święto odbywało się w naprawdę wiejskiej scenarii. W programie artystycznym wystąpił m.in. zespół Milikowianki i orkiestra ze Szkoły Rolniczej w Rakowicach. Odbył się także turniej Golejów kontra Pławna.

Mimo bardzo trudnej i ciężkiej sytuacji w polskim rolnictwie, ludzie wsi potrafili się bawić i to tak, że może pozazdrościć im niejeden mieszczuch.

dw

Trafił swój na swego

Wieczorem 21.05. kierowca autobusu zaparkowanego na tzw. stoisku postojowym dworca PKS w Lubaniu stwierdził, że skradziono z pojazdu zamkniętą kasetkę z pieniędzmi za sprzedane bilety. Wkrótce policjanci ustalili, że sprawcami są dwaj piętoklasiści jednej z lubańskich szkół podstawowych. Kasety jednak nie mieli. A dlaczego? Zdradzili policjantom, że kasetę skradli im dorośli mężczyźni, gdy próbowali ją otworzyć poza dworcem.

Bez komentarza...

EKP

Z notatnika gryfowskiego policjanta

* 14.05. ok. godz. 22.00 z parkingu przy ul. Jeleniogórskiej w Gryfowie Śl. dokonano kradzieży samochodu marki audi 80 - nr rejestracyjny JAH 0886, kolor szary metalik, rok produkcji 1981. Pojazd posiadał uszkodzenia - zerwany zderzak oraz wgniecenie przednie prawe drzwi.

* Z 12/13.05. do jednej z ko-

mórek przy ul. Kolejowej dokonano włamania poprzez zerwanie kłódkę zabezpieczającej drzwi wejściowe. Łupem padły: rower górski, wiertarka, cykliniarka oraz klucze naprawcze do samochodu o łącznej wartości 4000 zł. Sprawę prowadzi Komisariat Policji w Gryfowie.

* Z 14/15.05. nieznany sprawca

dokonał włamania do przedszkola miejskiego w Gryfowie Śl. przy ul. Młyńskiej. Do obiektu wszedł poprzez wypchnięcie ramy okiennej w usytuowanym na parterze oknie. Z pomieszczeń przedszkolnych zabral 3 zegary ścienne koloru czarnego z obramówką koloru srebrnego i złotego, żelazko, odkurzacz Zelmer koloru bordowego, odtwarzacz video SONY, kalkulator oraz aparat telefoniczny STC 850. Dochodzenie prowadzi Komenda Policji w Gryfowie.

W połowie maja w sali ekspozycyjnej Agencji Rozwoju Miasta przygotowana została Wystawa Gospodarcza Lubania. Jej otwarcia dokonał burmistrz Jerzy Zieliński.

Lubań w perspektywie czasu

Ekspozycja pomyślana jako przedsięwzięcie o charakterze retrospektywnym stwarza znakomitą okazję do oceny dokonań z okresu ostatnich kilku lat. Jej po-

szczególne działy tematyczne poświęcone są m.in. kontaktom zagranicznym, przedsięwzięciom inwestycyjnym, działaniom proekologicznym i szeroko rozumia-

nej promocji. Cała ekspozycja to swoisty raport o stanie miasta widziany z perspektywy ostatniego dziesięciolecia. Animatorzy tego przedsięwzięcia, przy użyciu skromnych środków (druki, fotografie, ryciny), podjęli się próby ukazania zakresu zmian jakie nastąpiły w minionym okresie. Tak bowiem w życiu bywa, że zabiegani, zajęci swoimi codziennymi sprawami, często nie dostrzegamy zachodzących wokół nas przeobrażeń. Już choćby z tego powodu warto zobaczyć Wystawę Gospodarczą Lubania, która czynna będzie do 10 czerwca br.

(kk)



Święto Gminy

(Siekierczyn) 7 czerwca br. gmina Siekierczyn obchodzi swoje święto. Z tej okazji na miejscowym kąpielisku odbędzie się Wielki Festyn Kulturalno-Rekreacyjny, połączony z obchodami Międzynarodowego Dnia Dziecka oraz uroczystym otwarciem sezonu letniego. Animatorzy tej imprezy, siekierczyńscy i zarębiańscy domy kultury, szykują szereg

atrakcji. W programie znajdą się m.in. występy zespołów artystycznych, turnieje rekreacyjne, zawody sportowe. Będzie także wspólne ognisko, dyskoteka oraz niejedna niespodzianka. Całej imprezie patronuje Wójt Gminy Siekierczyn oraz Zarząd Gminny Towarzystwa Przyjaciół



Dzieci.

zabawy w Siekierczynie. Oby tylko pogoda dopisała.

(kk)

Remonty i odnowy

Mamy letnie pory roku, a więc nastał czas różnorodnych remontów i modernizacji, w tym także ulic i szlaków komunikacyjnych. W przedsięwzięciach tych na naszym terenie uczestniczy Zarząd Dróg w Lubaniu. Wszystkich użytkowników pojazdów zapewne zainteresuje, jakie ten podmiot będzie realizo-

wał zadania w bieżącym roku. Zwłaszcza na trasach najbardziej uczęszczanych, czyli tzw. zamiejskich wojewódzkich. Otóż trzeba wyjść od tego, że - jak zwykle - środków w stosunku do potrzeb jest mało. Nakłady finansowe Zarządu Dróg na wszystkie planowane w tym roku roboty zamkną się na po-

zomie 2850 tys. zł. Tak mniej więcej 1/3 tej sumy pójdzie na bieżące utrzymanie dróg, czyli cząstkowe naprawy jezdni. W ramach tych prac znajdują się także przedsięwzięcia interwencyjne, a więc takie, jakie są przewidziane np. w miejscowościach gm. Sulików, tj. w Studniskach (przepusty, barierki), Mikułowie (przejazdy PKP). Pozostała większa część środków przeznaczona jest na odnowę nawierzchni dróg. Zakres inwestycji tego typu obejmuje ułożenie nowego dywanika asfaltobetonowego na całej szerokości jezdni. Z taką gruntowną modernizacją dróg spotkamy się m.in. w Zalipiu - na odcinku 700 m, Grabiszycach - 300 m, Wilka - Borowa (gm. Sulików) - 600 m i Młdż - Rębiszów (gm. Mirsk) - 1200 m. Niewiele to, ale jadąc po tych odnowionych fragmentach dróg przynajmniej przypominamy sobie, jak wygląda naprawdę porządna jezdnia.

RS

Samochodowa hurtownia

O wielkiej stracie mogą mówić szmuglerzy papierosów. "Praca" wielu osób poszła na marne, bowiem Straż Graniczna była tak wścibska, że wykryła w okolicach Sieniewki dwa trzecie samochody - w polo i fiata

125p. Nafaszerowane one były różnogatunkową tytoniową kontrabandą ze znakami litewskiej, rosyjskiej i ukraińskiej akcyzy. Wartość tej samochodowej "hurtowni" wyceniono wstępnie na blisko 15 tys. zł. Gorzej będzie z ujęciem sprawców, bowiem posłużyli się oni tablicami rejestracyjnymi tak sprytnie spreparowanymi, że nie figurują one w krajowej ewidencji pojazdów. LD

Czas smuty

(Zawidów) Tak musiało się skończyć. Władze Zawidowa wprowadziły zakaz organizowania w mieście otwartych zabaw i dyskotek. Uczyniły to na czas nieokreślony. Jest to skutek ostatniej bójki na miejscowej dyskotekce, podczas której jedna osoba została pobita ze skutkiem śmiertelnym. Twarde realia wymagają surowych reguł gry.

RS

Wspólnie z mieszkańcami

Urząd Miasta Lubania i Rada Ekologiczna "Agenda 21" przystąpiły do opracowania "Programu Zrównoważonego Rozwoju" i "Programu Ochrony Środowiska na lata 1998-2000 dla miasta Lubania".

W tym celu rozesłano 3000 ankiet do mieszkańców z prośbą o wypowiedzenie się, jakie czynniki środowiska są szczególnie uciążliwe dla ich zdrowia i codziennego życia, a także jakie ich zdaniem działania proekologiczne warto podjąć, aby zmienić istniejący stan.

Jak się spodziewano, mieszkańcy bardzo licznie odpowiedzieli na sondaż. Z wstępnej oceny wynika, że zwrotnie otrzymano około 90% wysłanych ankiet. W niedługim czasie Czytelnicy dowiedzą się o jej wynikach.

RW

Szeroki zakres

(Sulików) Władze samorządowe przemierzają się do gruntownej modernizacji dróg rolniczych w Sulikowie i Radzimowie. Planowany zakres prac jest szeroki. Obojętne uzupełnienia podbudowy jezdni klinicznej, położenia dywaniku z masy mineralno-asfaltowej, przewiduje się także przebudowę przepustów, rozbudowę murów oporowych, a także malowanie poręczów mostowych. Zamierzenia te na papierze wyglądają bardzo solidnie, problem tylko w tym, czy i wykonanie będzie podobne.

tor

Pożądany kres

(Świeradów Zdrój) W tym popularnym uzdrowisku nastąpi w bieżącym roku koniec pewnej epoki w ciepłownictwie. Po 2-letnim intensywnym inwestowaniu znikną z pejzażu miasta ostatnie z 25. tradycyjnych kotłowni komunalnych opalanych na węgiel. Zastąpią je obiekty grzewcze pracujące na gaz, a więc znacznie bardziej ekonomiczne i ekologiczne. Do pełni sukcesu brakuje identycznego postępu wśród małych kotłowni w prywatnych domach. Many jednak przekonanie, że świeradowianie - dbając o swój interes - zechcą jeszcze bardziej podnieść walory uzdrowskie miasta i prędzej czy później pójść w ślady władz komunalnych.

rys

Szanse na własne "M"

(Nowogrodzic) Potrzeby mieszkaniowe w gminie Nowogrodzic to problem, który od dłuższego czasu spędza sen z powiek władz samorządowych. Lista oczekujących na własne "M" z roku na rok staje się coraz dłuższa. Dwie miejscowe spółdzielnie mieszkaniowe nie przejawiają żadnej inicjatywy w tym zakresie.

Zarząd Miasta i Gminy postanowił rozwiązać ten problem. Wystąpił z koncepcją powołania Towarzystwa Budownictwa Społecznego, w ramach którego pragnie realizować budownictwo wielorodzinne. W związku z tym, że Nowogrodzic i jego zasoby są niewystarczające do samodzielnego funkcjonowania TBS-u na terenie gminy, podjęto inicjatywę, by skrzyknąć okoliczne miejscowości i powołać jego ponadgminną strukturę.

Jest to jedna z możliwych form realizacji budownictwa mieszkaniowego - mówi wiceburmistrz Józef Kato. - Za pośrednictwem TBS-u powstaje szansa na skorzystanie ze środków, jakim dysponuje Krajowy Fundusz Mieszkaniowy.

Wkrótce dojdzie do spotkania z zainteresowanymi tym przedsięwzięciem wójtami i burmistrzami, na którym zapadną wiążące decyzje. (kk)

Wyciąg na Stóg

(Świeradów Zdrój) Chcąc podnieść walory turystyczne uzdrowiska władze samorządowe przymierzają się do koncepcji budowy wyciągu na Stóg Izerski. Według wstępnych założeń miałby on długość 1 km, dolna stacja znajdowałaby się przy ul. Zakopiańskiej, zaś całość kosztowałaby około 900 tys. zł. Przewiduje się też, że realizacja tej nietypowej inwestycji trwałaby przez 1 rok. Warunkiem powodzenia całego przedsięwzięcia jest oczywiście znalezienie odpowiedniego partnera strategicznego. Miasto bowiem chce wnieść do spółki aportem niezbędny teren, natomiast potrzebny jest jeszcze podmiot, który gotów byłby wyłożyć na budowę wyciągu pieniądze. Czy się znajdzie?

Pekao SA w Banku Zachodnim

Od 15 do 19 czerwca odbędzie się publiczna sprzedaż akcji banku Pekao SA. Cena ich zawierać się będzie między 35 a 45 zł. Walory te będzie można nabyć także w lubońskim Oddziale Banku Zachodniego.

Ruszyło się ...

Działająca w imieniu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa - Administracja Zasobów Mieszkaniowych z Lubomierza, coraz częściej dostrzega potrzeby modernizacyjne zabudowy popeeagerowskiej także w naszym regionie. W tym roku takie roboty skoncentrują się w dwóch miejscowościach. W Radostowie poddany zostanie generalnemu remontowi budynek mieszkalny pod nr 74. Planuje się w nim m.in. montaż ściągów stalowych, naprawę konstrukcji dachu oraz jego przełożenie, przemurzenie nadproży, wymianę rur spustowych, rynien itp. Z kolei w Kościelniku przewiduje się remont instalacji odgromowej na całym osiedlu mieszkaniowym. Ujawnił się gospodarz, jest więc szansa, że te obiekty nie popadną w ruinę.

Dzień samorządowca

27 maja 1990 r. miały miejsce pierwsze wybory do odrodzonego samorządu terytorialnego. Z tej okazji w ich ósmą rocznicę odbyły się w Lubaniu obchody upamiętniające ten historyczny fakt. Przybrały one szczególny kształt i charakter. Obchodzone były bowiem po raz pierwszy jako Dzień Pracownika Samorządowego. Program uroczystości zawierał m.in. zawody sportowo rekreacyjne, mszę św. w intencji ludzi związanych z ruchem samorządowym oraz okolicznościowe spotkanie towarzyskie. Wszystko wskazuje na to, że takie obchody staną się coroczną tradycją, wszak w związku z reformą struktur państwa samorządowość jeszcze bardziej zyska na znaczeniu.

Pytanie miesiąca do...

Krzysztofa CWALINY

- Inspektora Oświaty Urzędu Miasta Lubania

*** Rodzice ósmoklasistów są zbulwersowani krążącymi informacjami o ograniczeniu ilości pierwszych klas w lubońskich szkołach średnich, a tym samym możliwością nie przyjęcia ich dzieci do tych placówek w roku 1998/99.**

- K.C. - Sytuacja, jaka powstała, rzeczywiście jest niepokojąca. Z czego wynika? Otóż Kurator Oświaty w Jeleniej Górze w kwietniu b.r. pozwał do raportu dyrektorów wszystkich szkół ponadpodstawowych w województwie i udzielił im nagany

ze względu na niedopilnowanie dyscypliny budżetowej. Niestety, sytuacja jest paradoksalna. Bo, wiem jak od paru lat wiadomo, oświata jest systematycznie niedofinansowana. Dyrekcje szkół stoją wręcz na głowie, by ich placówki ciągle nieźle funkcjonowały, przynajmniej tak jak do tej pory. Duża w tym zasługa rodziców uczęszczających

zupelnie paradoksalny jest fakt ukarania dyrektorów za łamanie dyscypliny budżetowej.

Po tym fakcie dyrektorzy zaprotestowali. Postanowili utworzyć po tyle klas, ile mogą w ramach przyznanych pieniędzy, czyli po 1-2 w szkole. Wierzą jednak, że sytuacja musi się zmienić, bowiem jest to przełomowy rok wyżu demograficznego i są głęboko zakorzenieni o los młodych ludzi. Nie chcą jednak sami podejmować tej decyzji - musi ją podjąć Kurator Oświaty.

W mojej ocenie proszę, aby mimo wszystko nie wpadać w panikę. Ten problem powinien być rozwiązany.

*** Dziękuję.**

Regina Wojewoda

Doświadczenia bywają gorzkie

19 maja br. w sali Rajeów Miejskich lubońskiego Ratusza odbyło się spotkanie przewodniczących Rad Miast i Gmin z południowo-zachodniej części województwa jeleniogórskiego. Tego typu zebrania, mimo że mają charakter nieformalny, odbywają się cyklicznie co pewien czas, za każdym razem w innej miejscowości. Stanowią one swoiste forum wymiany doświadczeń z pracy samorządowej.

Gospodarzem lubońskiego spotkania był przewodniczący tutejszej Rady Miejskiej Jan Smreczyński, który otwierając dyskusję dokonał oceny pracy samorządu drugiej kadencji, która - jak stwierdził - była udana i ze wszelkich miar pożyteczna. W minionym okresie nie dochodziło do większych konfliktów, co z kolei pozwalało na sprawną przebieg debat i podejmowanie konstruktywnych działań.

Taką oceną nie mógł pochwalić się szef leśniańskiego samorządu. Zdaniem Jana Trzaskacza mijająca kadencja to czas dla miasta i gminy stracony. W pierwszej zrobiono znacznie więcej niż za rządów obecnej rady. Samorząd jest podziwiany i skonfliktowany. Podejmowane w takiej atmosferze decyzje są często niefortunne. Dla przykładu, największa inwestycja w Leśnej - oczyszczalnia ścieków - kosztowała trzy razy więcej niż na początku zakładano. Podobnie było w przypadku miłoszowskiego gazociągu. Ale to nie koniec problemów. Już wkrótce światło dzienne ujrzą procesy sądowe toczące przeciwko władzy gminnej.

Przewodniczącą samorządu zgorzeleckiej gminy wiejskiej jest p. Ewa Szymańska, która swoją funkcję pełni pierwszą kadencję.

- To dla mnie zupełnie nowe doświadczenie - mówiła. - Żałuję, że nie było mi dane pracować w pierwszej kadencji, która była bardziej dynamiczna. Dużą przeszkodą w większej efektywności działań był brak doświadczenia i mylne wyobrażenie o pracy rady. Podobny pogląd ma większość mieszkańców,

którzy uważają, że nasza praca polega na realizacji zadań widzianych przez pryzmat własnych, prywatnych interesów.

Gmina wiejska Zgorzelec ma na swoim koncie szereg sukcesów. Spora w tym zasługa wójty, który posiada ogromne doświadczenie.

dobra, co wynika z faktu, że funkcję tę pełni drugą kadencję. Do ważniejszych inwestycji w gminie należy zmodernizowanie Zalipia, dzięki czemu cała gmina posiada wodę bieżącą w domach, telefonizacja (300 numerów) oraz realizacja ścieżek rowerowych, w wyniku czego gminie przybyło dróg utwardzonych.



Podobnie było w gminie Platerówka. Zdaniem przewodniczącego tamtejszego samorządu p. Józefa Brukowskiego praca wójty w minionej kadencji była

Po spotkaniu w Ratuszu goście zwiedzili miasto oraz Wystawę Gospodarczą Lubania.

(kk)

To widać, słysząc i czuć

Redakcja "Polityki" przygotowuje od pewnego czasu rankingi 500. największych przedsiębiorstw polskich. Autorzy przy ustalaniu kolejności firm biorą głównie pod uwagę wypracowaną przez dany podmiot wielkość przychodu brutto. W poprzednich edycjach od rankingu załapywały się firmy z naszego regionu. Co prawda na odległych pozycjach, ale były notowane. W tegorocznym rankingu już nikogo nie ma. Widomy to znak, że nastąpiła dalsza degradacja gospodarcza regionu.

rf

Kanalizujemy się

Ruszają na dobre przygotowania do rozpoczęcia kolejnej znaczącej inwestycji komunalnej w Lubaniu. Będzie to budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Dąbrowskiego, Sikorskiego, Mickiewicza i Alei Kombatanów. Łączna długość zakładanego kolektora wyniesie 1620 mb. Będziemy więc mieli trochę zakłóceń komunikacyjnych i innych utrudnień, ale za to kolejny spory kwartał miasta wyjdzie z okowów średniowiecza.

RS

Gmina Nowogrodziec należy do rejonów przodujących w województwie pod względem ilości dróg. Ich łączna długość wynosi obecnie ok. 150 km, a z każdym rokiem przybywają nowe odcinki.

Gładkie i bezpieczne

(Nowogrodziec) Jak się okazuje nie są one wcale, jak ma to miejsce gdzie indziej, piętą achillesową lokalnej komunikacji. Stan dróg na terenie niemal całej gminy to przykład znakomitej gospodarności. Opinię taką podziela większość użytkowników, którym przychodzi podróżować po tym terenie. Nic za darmo. Na ten cel z samorządowej kasy przeznacza się każdorazowo spore środki. Tylko w roku ubiegłym wykonano 14 km nowej nawierzchni. W ostatnim czasie nowe drogi otrzymali mieszkańcy Gierałtowa i Wykrot, a w roku bieżącym będzie wykonany frakt w Parzycach.

Oprócz typowych remontów prowadzi się również działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych, zwłaszcza przy tak niebezpiecznej trasie jaką jest droga krajowa nr 4 relacji Zgorzelec-Bolesławiec. W miejscowości Czema wspólnie z Zarządem Dróg budowany jest chodnik, a w Parzycach kontynuowane są prace przy naprawie drogi. W ramach tej ostatniej inwestycji zostanie zmodernizowane także skrzyżowanie, co sprawi, że układ dróg stanie się bardziej bezpieczny dla okolicznych mieszkańców.

(kk)

Na obrzeżach Lubania, tuż za przedziałnią Lubuskiej Bawełny, znajduje się akwen, który od wielu lat służy za miejsce rekreacyjne. Ten okazały staw z uroczą wysepką po środku dzierzawia tutaj wędkarze, którzy troszczą się o jego utrzymanie.

Gwałt na przyrodzie

W ostatnim czasie ktoś wpadł na "genialny" pomysł, aby poprawić to co stworzyła natura. Postanowiono usypać wokół jeziora wał, którego wysokość sięga miejscami do 2 m. Nie bacząc na istniejący drzewostan nawozi się tam tony ziemi pochodzącej z wykopów pod budowaną w mieście krytą pływalnię. Wraz z gruntem nad staw trafiają ogromnych rozmiarów bazytowe głazy i fragmenty



starych murów, które niszczą konary rosnących tam drzew. A są wśród nich okazy, które śmiało można uznać za pomniki przyrody. Odpadami z wykopów zasypywany jest także niewielki zagajnik. Wszystko wskazuje na to, że część zalesienia nie przetrwa tej operacji. Miejsce tego ekolo-

gicznego gwałtu wskazali nam członkowie koła wędkarskiego, którzy uważają cały ten pomysł za absurdalny. Zwłaszcza, że wraz z ziemią i gruzem nad brzeg jeziora wywożone są także fragmenty asfaltowej nawierzchni (po boisku szkolnym), które zsuwając się z wału trafiają do wody. Nie do rzadkości należą również odpady azbestowe. Jaki to będzie miał wpływ na życie biologiczne, niech ocenią fachowcy. Całe to "uroczysko" polecamy uwadze lokalnych ekologów. Teren o którym piszemy należy najprawdopodobniej do gminy wiejskiej Luban.

(eL)

Złe stosunki międzyludzkie, nieumiejętność społecznego współistnienia to problemy, które ujawniają się co pewien czas z różnym nasileniem. Zjawisko to dotyczy części mieszkańców miast. Duże skupiska ludzkie, ich fizyczna bliskość i brak wzajemnej tolerancji sprawiają, że tu i ówdzie dochodzi do najprzeróżniejszych sąsiedzkich konfliktów. Tematy takie podejmowaliśmy na naszych łamach niejednokrotnie.

Niedawno zostaliśmy poproszeni o po-

Przy okazji tego zdarzenia postanowiliśmy raz na zawsze wyjaśnić problem związany z paleniem ognisk na terenach miejskich. W krajach Europy Zachodniej, do których zbliżamy się z każdym dniem, tego typu praktyki są zabronione i surowo karane. Jak jest u nas? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do p. Reginy Karczewskiej - inspektora Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Luban.

zających świadczących usługi w zakresie usuwania i wywozu odpadów. Do zadań samorządu należy m.in. tworzenie możliwości do wykonywania prac związanych z utrzymaniem czystości i porządku na terenie gminy i zapewnienie ich realizacji przez tworzenie odpowiednich jednostek organizacyjnych. Jego obowiązkiem jest też zapewnienie miejsc składowania odpadów lub ich unieszkodliwiania, kształtowanie warunków do selektywnej zbiórki i segregacji.

Na Cichej... i nie tylko

moc w sporze, który ujawnia się co pewien czas w rejonie ulicy Cichej w Lubaniu. Jest to urocza dzielnica domków jednorodzinnych, zwana powszechnie Osiedlem Waryńskiego. Posesje mieszkańców wspomnianej ulicy graniczą bezpośrednio z terenem ogrodnictwa. Jego właściciel co pewien czas stwarza sytuacje, które stanowią spór uciążliwość dla sąsiadów zza ogrodzenia. W ostatnim okresie, w bezpośredniej bliskości jednej z prywatnych posesji, wzniesił ognisko, na którym spalał zużyte opony. Tatowało sobie obraz jak był tego skutek, zwłaszcza że wiatr tego dnia wiał akurat w kierunku okien sąsiadów. Na zwróconą uwagę zareagował, delikatnie mówiąc, niegrzecznie - odsyłając skartujących się tam gdzie przysłowiwy pieprz rośnie. Nie pierwszy to incydent, do jakiego doszło pomiędzy stronami. Palenie ognisk, z których obfity dym zatruwa życie mieszkańcom pobliskich posesji, nie należy tam do rzadkości. Podobnie uciążliwe są chemiczne opryski roślin. Bardzo często wykonywane akurat wtedy, kiedy wiatr wieje w kierunku osiedla. W takich sytuacjach nie pomagają nawet szczelnie zamknięte okna. Podobnych przykładów można by mnożyć - jak zapewniają skartujący się.

Cóż można o tym powiedzieć. Typowe so-biepaństwo, brak zrozumienia dla drugiego człowieka, nie mówiąc już o zwykłym naruszeniu prawa.

- Pragnę zapewnić, że u nas jest podobnie, ale zanim ustosunkuję się do przytoczonego wyżej zdarzenia, chciałabym całe to zagadnienie potraktować nieco szerzej. Od 1 stycznia 1998 roku obowiązuje ustawa o odpadach (Dz.U. z 1997 r., nr 96 poz.592), która wraz z inną regulacją, tzw. śmieciową, dot. utrzymania czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 1996 r., nr 132, poz.622) tworzy zupełnie nowy system prawny w tej dziedzinie. Wspomniane akty dokonują podziału odpadów na dwie grupy: komunalne i pozostałe. Regulacje prawne zakładają odrębny pod względem formalnym sposób postępowania z obydwojema wymienionymi kategoriami.

* Zdefiniujmy może wspomniane kategorie.

- Do grupy odpadów komunalnych należą te, które pochodzą z gospodarstw domowych oraz powstają w obiektach użyteczności publicznej i obsługi ludności. Natomiast wśród pozostałych znajdują się pozostałości powstające w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej, bądź w innych jednostkach typu gospodarstwa rolne i specjalne.

* Zajmijmy się więc odpadami komunalnymi.

- Ustawa "śmieciowa" szczegółowo ustala obowiązki gmin i właścicieli nieruchomości w zakresie utrzymywania czystości i porządku oraz warunki dla jednostek organi-

Natomiast do zadań właścicieli nieruchomości należy w szczególności: utrzymywanie czystości i porządku na posesjach, wyposażenie ich w pojemniki do gromadzenia nieczystości oraz czyszczenie ze śniegu i lodu oraz usuwanie błota i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż prywatnych obiektów. Ponadto właściciele nieruchomości są zobowiązani do udokumentowania korzystania z usług wyspecjalizowanych podmiotów zajmujących się usuwaniem odpadów komunalnych. Brak tego typu dokumentów podlega karze grzywny.

* Myślę, że warto byłoby przypomnieć, jaki lokalny akt prawny reguluje te powinności.

- Szczegółowe zasady utrzymywania czystości i porządku w Gminie Miejskiej Luban zawiera uchwała nr XXXIX/275/97 Rady Miejskiej z 28 stycznia 1997 r. z późniejszymi zmianami. Jej zapisy znane są zapewne mieszkańcom, bowiem była ona drukowana na łamach naszej gazety i niejednokrotnie komentowana.

* Teraz jeśli można przejdźmy do meritum sprawy, w wyniku której cały ten problem pojawił się na naszych łamach.

- Najważniejszą i podstawową sprawą jest to, aby odpady komunalne były wywożone na wysypisko. Jak się okazuje, nie zawsze tak jest. Otrzymujemy liczne sygnały o spalaniu odpadów komunalnych. Tak jak to

PREEM TWÓJ NOWY SĄSIAD

30 KWIEŚNIA 1997 R. ZOSTAŁA OTWARTA
(kolejna po Bolesławcu i Lubaniu)

PATRONACKA STACJA PALIW

PREEM w Jeleniej Górze,

ul. Zgorzelecka 9,
tel. 75-221-75

CZYNNĄ CAŁĄ DOBĄ



Stacja prowadzi w ciągłej sprzedaży paliwa 95 Pb import
szwedzkiej firmy PREEM PETROLEUM AB.

Jest to największa szwedzka firma naftowa.

Prowadzimy również sprzedaż dużej gamy
olei silnikowych produkcji krajowej i zagranicznej
oraz drobne akcesoria samochodowe.

WYSOKA JAKOŚĆ PRODUKTÓW, PROFESJONALNA I FACHOWA OBSŁUGA.

Na terenie stacji sklep z: art. spożywczymi, napojami,
piwem, alkoholami, słodkimi i papierosami.

Zapraszamy do pozostałych stacji paliw:

Bolesławiec, ul. Kościuszki 1, tel. 732-41-12

Lwówek Śl.-Rakowice, tel. 46-13

Lwówek Śl., ul. Betleja 6, tel. 22-54

Luban, ul. Kopernika 30, tel. 722-24-55

Olszyna, ul. Lenina 16, tel. 72-12-767

Zgorzelec, ul. Daszyńskiego 92, tel. 77-524-61

Gromadka, ul. 11 Listopada

np. miało miejsce w przytoczonym wyżej przykładzie. Wobec tego przypominamy administratorom i właścicielom posesji o tym, że żaden z przepisów prawnych nie zezwala na spalanie odpadów. I to zarówno zarówno w piecach domowych jak i na powierzchni ziemi, na terenie własnej nieruchomości. Można by oczekiwać, że z chwilą kiedy sezon grzewczy minął, zapach spalanych w piecach domowych butów, folii, plastików, a nawet opon nie będzie już występował. Niestety, praktyki takie stosowane są obecnie na wolnym powietrzu w postaci ognisk otwartych. Zatem zaapelujmy raz jeszcze i przypomnijmy, że stosując takie praktyki trujemy nie tylko siebie, swoje rodziny, ale także swoich bliźnich i dalszych sąsiadów, skażamy środowisko naturalne.

* Apela są potrzebne, ale nie zawsze skuteczne. Przemówmy może do wyobraźni i powiedzmy, jakie procesy zachodzą podczas spalania tego typu odpadów?

- W czasie spalania np. odpadów gumo-

wych (opony), któremu towarzyszy wyjątkowo dokuczliwy smród, do atmosfery emitowane są sadze zawierające węglowodory aromatyczne typu ALFA - benzopiren o bardzo silnym działaniu rakotwórczym. Powstały przy tym gęsty dym przedostaje się na tereny przyległe, stwarzając zagrożenie dla użytkowników dróg i jest uciążliwy dla współmieszkańców. Tego typu odpad śmiało możemy wystawić obok pojemników na śmieci, a odpowiednie służby oddzielą go od typowych śmieci komunalnych i wywieżą gdzie trzeba. Możemy również poczekać na wiosenną lub jesienną zbiórkę przedmiotów niepotrzebnych, organiczną corocznie przez władze miejskie, ale na pewno nie należy go spalać.

Ps.

O nieczystościach typu komunalnego w następnym numerze.

Przygotował: K. Kiljan

Biskup Legnicki apeluje



**Szanowny Pan
Jerzy Zieliński**

Burmistrz Miasta Lubania

W związku ze zbliżającą się 1 rocznicą historycznego pobytu Ojca Świętego Jana Pawła II w Legnicy, niektóre gminy z terenu Diecezji Legnickiej pragną przyczynić się do powstania pomnika upamiętniającego to wielkie wydarzenie. Będzie to pomnik przedstawiający Jana Pawła II z płaskorzeźbami nawiązującymi do tematyki historycznej, jak bitwa pod Legnicą z Tatarami i sceny współczesne - spotkania społeczności Dolnego Śląska z Następcą św. Piotra w dniu 2 czerwca 1997r.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Szanownego Pana Burmistrza i Zarządu Miasta o wsparcie finansowe tego wielkiego dzieła.

Liczymy na przychylne ustosunkowanie się do naszej prośby i na partycypację w kosztach tego przedsięwzięcia. Podajemy nr konta:

Legnicka Kuria Biskupia 20301488-9146-2706-11 BGŻ S.A. o/Legnica.

Z wyrazami należnego szacunku

Tadeusz Rybak
Biskup Legnicki

Podziękowanie

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lubaniu serdecznie dziękuje Firmie "MODUS" Państwa ZINKOWSKICH i GÓRKA za sfinansowanie wychowankom imprezy z okazji Dnia Dziecka.

Stodczyce i drobne upominki sprawiły dzieciom ogromną radość i utwierdziły nas w przekonaniu, że zawsze możemy liczyć na Mieszkańców Lubania.

mgr Barbara Malinowska

Ładne kwiatki

Starania lubańskich służb komunalnych o upiększenie miasta napotykać często na bariery, których oni sami przeskoczyć nie są w stanie. Typowym tego przykładem jest klomb, urządzony niedawno w centrum miasta obok Wieży Brackiej. Wzorem znanych kurortów nadmorskich wykonano barwną kompozycję kwiatową obrazującą herb Lubania. Użyto do niej 1500 szt. begonii koloru czerwonego, różowego i białego. Pomysł podobał się przechodniom, choć zapytani o opinię, stwierdzali zagadkowo - czy to warto? I mieli rację. Już pierwszej nocy z roboty zginęło 10 sadzonek, drugiej 4, trzeciej 6... Jak będzie dalej, niestety chyba przewidzieć. Znikają i następne. Widać nie dorosiliśmy jeszcze do tego, aby można było fundować miastu tego typu atrakcje. Kto na tym stracił? My wszyscy - podatnicy. Wszak jedna sadzonka kosztowała 80 gr, a gdy doliczymy do tego koszty transportu (dowieziono je z opolskiego) i robociznę, okaże się, że jest to całkiem spora inwestycja. Podobnie bywa także z innymi roślinami. Służby komunalne rokrocznie wysadzają dziesiątki sztuk drzew i krzewów, które po kilku dniach znikają w sposób tajemny. Istna ciuciubabka.

(kk)



Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Pan Burmistrz Miasta Lubania

My - mieszkańcy rejonu przyległego do terenu Łużyckich Kopalń Bazaltu w Lubaniu ul. Stawowa 18, składamy protest przeciwko zatrutowaniu środowiska przez działalność produkcyjną wymienionego zakładu. Na zasadzie art. 61 kodeksu postępowania administracyjnego i odpowiednich norm ustawy z dnia 31 stycznia 1980 roku "o ochronie i kształtowaniu środowiska" wnosimy o wszczęcie odpowiedniego postępowania celem usunięcia opisanego niżej szkodliwego oddziaływania na środowisko.

Od kilku lat obserwujemy postępujący proces zanieczyszczania powietrza atmosferycznego poprzez wprowadzanie do atmosfery substancji stałych, w postaci pyłów powstających w procesie produkcji. Zakład nie stosuje od dawna prawem nakazanych technologii i środków technicznych chroniących powietrze przed zanieczyszczeniami w tym nakazanego zraszania urobku w procesie rozdrabniania. Nie są też prowadzone rzetelne pomiary stężeń. Takie informacje przekazują anonimowi pracownicy tego zakładu.

Zapylenie okolicznych posesji, co jest dowodem opisanego stanu, wpływa ujemnie na nasze zdrowie, przyrodę żywą, glebę i wodę,

powodując istotne szkody w środowisku. Przez pięć dni każdego tygodnia tumany pyłu zaścieniają okolicę.

Uważamy zatem, że kierownictwo zakładu narusza obowiązujące przepisy, dlatego wniosek o wszczęcie odpowiedniego postępowania i wyeliminowania tego zjawiska są w pełni uzasadnione.

W imieniu protestujących
Kazimierz Baczyński
Lubania, ul. Leśna 56

Do wiadomości:

Dwutygodnik "Ziemia Lubańska"

Miesięcznik "Przegląd Lubański"

W załączeniu lista sygnatariuszy protestu (81 podpisów).

Drodzy mieszkańcy miasta Lubania!



Dobiega końca druga kadencja odrodzonego w 1990 roku polskiego samorządu terytorialnego.

Dzięki mandatom otrzymanemu od wyborców okręgu nr 12 przez 8 lat miałem zaszczyt być radnym naszego miasta, a ponadto - obdarzony zaufaniem wybranych przez Państwa radnych - dane mi było pełnić przez ten cały czas odpowiedzialną funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej Lubania.

W miarę swoich skromnych sił, przy wydatnej pomocy wszystkich moich koleżanek i kolegów Radnych oraz pracowników Urzędu Miasta, starałem się służyć dobru naszego pięknego Lubania. Wiele udało nam się wspólnie zrobić.

Zdaje sobie też sprawę, ile problemów nie potrafiliśmy rozwiązać. Wiem, jaki ogrom pracy czeka radnych następnych kadencji.

Z całego serca dziękuję Wam wszystkim, Drodzy Mieszkańcy Lubania, za pomoc i współpracę w minionych ośmiu latach. Bez tego wsparcia, bez tej sympatii Rada Miejska niewiele mogłaby zrobić sama.

Myszę, że udało nam się przyczynić do odbudowy świadomości społeczności lokalnej. Mając, z pozycji Przewodniczącego Rady, ogłód pracy wszystkich radnych z satysfakcją stwierdzam, że mimo różnych poglądów wszyscyśmy potrafili wznieść się nad ideowe czy środowiskowe partykularyzmy i w decydujących momentach zawsze brać górę nadrzędnym interes: dobro miasta i jego mieszkańców. Naszym następcom w przyszłych rządach życzę równie spokojnej pracy, rozstronnych decyzji i rozwoju Lubania.

Całej 25 - tysięcznej rodzinie mieszkańców naszego miasta, wszystkim za wszystko, serdecznie dziękuję.

Jan Smreczyński

KOMPUTERY MULTIMEDIALNE SPRZĘT • AKCESORIA • OPROGRAMOWANIE

Oferujemy niskie ceny,
szybki i sprawny serwis,
profesjonalną obsługę, RATY!



Lubania, ul. Dąbrowskiego 2,
tel. 722-24-73, 722-40-23

NOWO OTWARTY PUNKT SPRZEDAŻY HURTOWO-DETALICZNEJ

"Magda"

oferuje po atrakcyjnych cenach:

rajstopy, skarpety, rajstopy komunijne, odzież,
znicze i zapalniczki (ceny producentów),
tabletki od bólu głowy

Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00,
w sobotę 9.00-15.00
na ul. Dąbrowskiego 2 w Lubaniu.

Telefon: 722-24-73

Spotkanie prawdziwych przyjaciół

- W ten nieco deszczowy, ale piękny, bo majowy dzień, z wielką radością witam naszych miłych gości - powiedział dyrektor Jan Surowiec. - Cieszymy się, że widzimy tu tylu starych przyjaciół, z którymi łączą nas lata współpracy, pomocy i współdziałania. Cieszymy się również z tego, że pozyskujemy nowych życzliwych nam ludzi. To dla Was drodzy Państwo przygotowaliśmy dzisiejszą uroczystość. W ten nietypowy sposób pragniemy wypowiedzieć to jedno wspaniałe słowo - dziękujemy.

21 maja br. w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Smolniku k/Leśnej odbyło się spotkanie, na które zaproszono przedstawicieli jednostek i instytucji niosących pomoc tej placówce. Uczestniczyli w nim także: Janusz Wrzał - Kurator Oświaty w Jeleniej Górze, Krystyna Podchorodecka - doradca Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, Waldemar Motyka - sekretarz jeleniogórskiego Oddziału Stowarzyszenia Pomocy Szkole, Stanisław Olbrycht - przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego TPD, Krystyna Mucha - kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Lubaniu, Zbigniew Ławniczak - burmistrz Leśnej.

- Doceniamy to, że mając swoje własne różnorodne problemy i troski jesteście Państwo z nami - kontynuował Jan Surowiec. - Bo przecież nie słowa, gesty, czy obietnice liczą się tak naprawdę, ale czyny i postawy. One dają świadectwo o każdym człowieku. Budujące jest także to, że w obecnym czasie pseudowartości, chwiejnych postaw, koniunkturalnych zachowań jest tak wielu, którzy widzą granice obłudy i kłamstwa. Dostrzeganie drugiego człowieka i jego potrzeb jest właśnie Waszym - Szanowni Goście - udziałem.

Przybyłych na to doroczne spotkanie przywitała również przedstawicielka samorządu szkolnego i zaprosiła do obejrzenia

przygotowanego na tę okazję programu słowno-muzycznego. Występy poprzedził miły akcent. Wychowankowie wręczyli wszystkim zebrany własnoręcznie wykonane upominki, które będą zapewne przypominały czas owego spotkania, wychowanków ośrodka, ich troski i radości. Młodzież zaprezentowała również swoje umiejętności praktyczne zdobyte w trakcie nauki

zawodu. Pokaz mody w ich wykonaniu był prawdziwą paradą wdzięku, młodości i talentu uczniów miejscowej szkoły.

Spotkania tego typu należą już do tradycji. Raz w roku zaprasza się przedstawicieli



**Bo przecież nie
słowa, gesty,
czy obietnice
liczą się tak
naprawdę,
ale czyny
i postawy.**

jednostek i instytucji, którzy współpracują z placówką od wielu lat, służąc jej pomocą w najprzeróżniejszych formach. W jego trakcie najbardziej zasłużeń otrzymali odznaki TPD, dyplomy i podziękowania.

- Nasze coroczne spotkania są okazją do refleksji nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością naszego ośrodka, nad efektywnością jego funkcjonowania - powiedział Jan Surowiec. - Najłatwiej jest odnieść się do liczb, które dają pewien obraz. W ciągu 10 lat istnienia ośrodka w obecnej formie, wcześniej był tu Dom Dziecka, naszą Szkołę Podstawową ukończyło 137 dziewcząt i chłopców, a Zasadniczą Szkołę Zawodową 99 osób. Absolwenci zdobywają u nas pełne kwalifikacje zawodowe i przysposobienie do pracy w konkretnym zawodzie. Obecnie kształcimy młodzież w 8 grupach zawodo-

wych o specjalnościach: krawiec, dziewiarz, kucharz, gospodarstwo domowe. Rozważamy również możliwość uruchomienia kierunku ogólnobudowlanego, gdyż takie są aktualnie potrzeby. W naszej strukturze funkcjonuje również Ochotniczy Hufiec Pracy, stwarzający młodocianym pracownikom nie tylko szansę na zdobycie kwalifikacji w ramach stosunku pracy, ale i uzyskania niewielkiego wynagrodzenia.

Znamy i analizujemy prasową krytykę wychowania placówkowego. Trzeba wiedzieć, że organizacja opieki na terenie naszego województwa jest odmienna i nowatorska. Wiele lat temu wyszła naprzeciw formułowanym obecnie wymaganiom. Ze szczególną troską podjęliśmy działania mające na celu minimalizację skutków rozłąki z rodziną i usprawniające efektywność wychowania i kształcenia. Największym jednak problemem, z którym nie możemy sobie poradzić, jest brak mieszkań dla wychowanków usamodzielnianych. Nie sposób nie wspomnieć również o kłopotach finansowych. Prawdą jest, że pieniędzy nie starcza na wszystko, ale prawdą jest też i to, że podstawowe potrzeby naszych wychowanków realizowane są na bieżąco. Brak środków odbija się głównie na jakości wyposażenia w szkole i internacie, w pracowniach technicznych, a przede wszystkim w stanie obiektów (okna, drzwi, instalacje elektryczne, rynny, dach, remont łazienek, adaptacja strychu). Możliwości uzyskania środków na którekolwiek z tych zadań są, niestety, minimalne. Robimy co możemy. W okresie ostatnich 12 miesięcy sami wypracowaliśmy kilkadziesiąt tysięcy złotych. Tak zresztą czynimy od kilku lat. Świadczymy usługi gastronomiczne, pralnicze, krawieckie czy dziewiarskie, urządzamy również loterie fantowe. Dużym wsparciem są dla nas dary rzeczowe, finansowe oraz te udzielane nam w formie usług. Ogromnie cenimy sobie także pomoc, która nie ma materialnego wymiaru, dotycząca sfer wychowawczych. Dzięki otrzymanym darom oraz ogromnemu zaangażowaniu naszej kadry pedagogicznej udaje się realizować naszą misję.

Spotkanie zakończył poczęstunek przygotowany przy znacznym udziale samych wychowanków. Na tzw. szwedzkim stole znajdowało się wiele smaczków potraw. Podczas konsumpcji goście rozmawiali o dalszych możliwościach pomocy tej placówce.

Przygotował: K. Kiljan



**SKLEP PATRONACKI
"GABI"**

Lubań, ul. Dąbrowskiego 2
(teren Spółdzielni Pracy)

oferuje:

- farby olejne,
- emulsje,
- akrylowe,
- kleje, lakiery,
- zaprawy do kafelków,
- silikon,
- szpacierle samochodowe i spraye,
- papiery ściernie i wodne, taśmy,
- bexce, pigmenty,
- rozpuszczalniki,
- duża gama akcesori malarskich.

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00,
w soboty w godz. 9.00-13.00

EXPORT - IMPORT
PRODUKCJA - USŁUGI - HANDEL
Roman Apanasik

KAMIENIARSTWO NAGROBKOWE

* lastrico

* granit

**Wykonujemy nagrobki z lastryka
oraz granitu w całej gamie kolorów**

**Rozsądne ceny!
Szybkie terminy!**



59-818 Siekierczyn 270, tel. 722-17-09





W odświętnym szyku

Od siedmiu lat dzień 16 maja obchodzony jest jako Święto Straży Granicznej. Tegoroczne uroczystości centralne z tej okazji odbyły się w Szczecinie. Uczestniczył w nich komendant Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej płk Lech Jewtuszek i komendant strażnicy mjr Marek Cegielski.

Lubańskie obchody tego święta odbyły się 19 maja na placu apelowym tutejszej jednostki. Na uroczysty apel zaproszono wielu gości, wśród których byli m.in. Senator RP Jerzy Edmund Cieślak, wojewoda jeleniogórski Sławomir Kryszkowski, funkcjonariusze formacji granicznych i celnych Czech i Niemiec, przedstawiciele miejscowych i okolicznych władz samorządowych, jednostek i instytucji funkcjonujących na terenie miasta oraz młodzież szkolna i społeczność lokalna.

Tegoroczne święto stało się okazją do wręczenia odznaczeń, uhonorowań i awansów dla wyróżniających się funkcjonariuszy tej formacji. Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali mjr mjr Sławomir Kazimierz, Sierżant Bolesław, Dobrzyński Tadeusz oraz kpt. Wrzosek Jerzy i Wągiel Urszula. Z kolei decyzją Komendanta Głównego Straży Granicznej - Odznaką Straży Granicznej - wyróżnieni zostali: ppłk Bieńkowski Marek, mjr Cegielski

Marek i mjr Krzysztof Wamposzyc oraz st. chor. sztab. Gierelo Jan.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji awansował w korpusie oficerskim następujących funkcjonariuszy:

na stopień podpułkownika - mjr Chrzanowski Jana, na stopień majora - kpt. Wilka Piotra, na stopień kapitana - por. Wicika Marka i por. Czerniakowska Grzegorza, na stopień porucznika - ppor. Kozaka Mirosława.

Komendant Główny Straży Granicznej mianował na wyższe stopnie w korpusie chorążych:

na stopień starszego chorążego sztabowego - chorążych sztabowych Klasy Stanisława, Urygę Józefa, Rymarczyka Wojciecha; na stopień chorążego sztabowego - st. chor. Filipczaka Ryszarda; na starszego chorążego - chorążych Potoka Sebastiana i Sztolcmana Sławomira; na stopień chorążego - młodszych chorążych Łabudę Barbarę, Cubera Zbigniewa i Kucharzkiego Tomasza.

Ponadto Komendant ŁOSG za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych wyróżnił nagrodami pieniężnymi 270 funkcjonariuszy i 288 pracowników cywilnych, natomiast w dowód uznania za wieloletnią wzorową pracę uhonorował "Medalem Pamiątkowym

ŁOSG": Wiesław Baran, Danutę Bednarz, Bogusław Chatys, Józefa Gajdzisa, Ewę Horak, Zdzisława Herbusta, Stanisławę Lipińską, Jerzego Rzeczkowskiego, Halinę Sawicką i Krystynę Szymańską.

Podobnym wyróżnieniem uhonorowano: Sławomira Kryszkowskiego - Wojewodę Jeleniogórskiego, Jana Bohdanowicza - dyrektora Urzędu Celnego w Legnicy, mł. bryg. Andrzeja Chmielewskiego - komendanta Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, insp. Macieja Kocerkę - Komendanta Wojewódzkiego Policji, Jarosława Witkowskiego - szefa Wydziału Zamiejscowego UOP w Zgorzelcu, Jerzego Zielińskiego - Burmistrza Lubania oraz sześciu przedstawicieli schronisk turystycznych.

Uchwałą Prezydium Zarządu Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych RP, podpisaną przez Waldemara Pawlaka, komendant ŁOSG płk Lech Jewtuszek został wyróżniony "Złotym Medalem Za Zasługi Dla Pożarnictwa".

Uroczystości zakończyła defilada z udziałem orkiestry dętej i funkcjonariuszy ŁOSG, po czym wszyscy odznaczeni, wyróżnieni i awansowani spotkali się z zaproszonymi gośćmi.

(kk)



Jubileusze "Ziemi Lubańskiej"

Cicho, spokojnie, bez charakterystycznej dla takich okoliczności fanfaronady weszliśmy w czerwiec - miesiąc znaczących jubileuszy "Ziemi Lubańskiej". Drodzy Czytelnicy! Niniejszą edycją pisma rozpoczęliśmy drugą setkę jego wydań. Poprzednie miało numer 100., bieżące już 101! Ale to nie wszystko. Następne wydanie "Ziemi Lubańskiej" zamknie 5-letni okres naszej działalności! Co za zbieżność okrągłych dat - można od nich dostać zawrotu głowy. My jednak stąpamy twardo po ziemi i takie jubileusze traktujemy nie tylko jako okazję do fetowania, ale przede wszystkim jako najważniejszy moment do głębokiej refleksji, zadumy, retrospektywnego spojrzenia na te 100 minionych numerów i całe 5-lecie naszego istnienia na rynku wydawniczym. A jest co wspominać i podsumowywać,

wszak był to czas trudu, znaczących sukcesów, ale i nieoczekiwanych porażek. Jak to w życiu bywa. Oto garść uwag na ten temat.

Urodzeni z entuzjazmu i obaw

Drodzy Czytelnicy! Wchodziliśmy na rynek prasowy pełni entuzjazmu, ale i obaw. Stawialiśmy sobie pytania: Czy wzbudzimy zainteresowanie, czy zostaniemy zaakceptowani, czy w końcu spełnimy społeczne oczekiwania? Z rozeznania potrzeb czytelnich wiedzieliśmy, że jest luka w lokalnej komunikacji samorządowej, zwłaszcza w sferze bieżącej informacji oraz wieloaspektowego opisu naszej rzeczywistości. To dodawało nam odwagi i otuchy, że musi się udać. I tak

się stało. Zostaliśmy przyjęci entuzjastycznie. Ale ten miodowy okres szybko minął i zaczęła się szara, codzienna, prozaiczna praca na niwie działalności wydawniczej. I tak jest do dzisiaj.

Zawsze programowo

Przeglądając pozostałe numery kolejnych roczników widać jak na dłoni konsekwentną próbę programowego działania. Zgodnie z przyjętymi założeniami od samego początku staraliśmy się mniej lub bardziej udanie wypełniać funkcję informacyjną, opiniotwórczą, kontrolną, promocyjną (ludzi, idei, inicjatyw), integracyjną (rozbudzanie lokalnego patriotyzmu i poczucia dumy z naszej małej ojczyzny), a w końcu nawet i kronikarską. Coż może być bardziej frapującego od dokumentowania historycznych zmian do-

konujących się w naszych miastach i wsiach, w naszej samorządowej rzeczywistości.

Bez tematów tabu

Dopiero mając przed sobą 100 numerów czasopisma widać w całej krasie, jak różnorodna tematyka gościła na łamach "Ziemi Lubańskiej". Nie było tematów trefnych. Poruszaliśmy się z większym lub mniejszym znanstwem i wdziękiem praktycznie w obrębie każdej problematyki. Obok bieżących serwisów informacyjnych zawsze serwowane były artykuły z zakresu spraw prawnych, ekonomicznych, historycznych, sportowych, kulturalnych itp. Z pewną dozą dumy możemy już dziś powiedzieć, że dokonaliśmy w miarę wszechstronnego opisu naszej lokalnej rzeczywistości lat 90-tych na pograniczu śląsko-łużyckim, że archiwalne roczniki "Ziemi Lubańskiej" stanowią dość wyczerpujące kompendium wiedzy o subregionie, jego mieszkańcach i ich dokonaniach.

Nie wszystko było tak proste

Oczywiście pisząc powyższe słowa mamy pełną świadomość, że nie wszystko się nam udało jak zamierzaliśmy. Staliśmy się pismakami z potrzeby chwili, nauki pobieraliśmy w marszu metodą prób i błędów, a i - tego nie ukrywamy - uczymy się dalej. Pisanie to trudny kawałek chleba i kto się tym parali, to dobrze o tym wie. Mamy też świadomość, że nasze artykuły mają różny ciężar gatunkowy i charakteryzują się zmiennym stopniem wyczerpania tematu. Innym polem zmagania w minionym pięcioleciu było poszukiwanie "złotego środka" w relacjach między bieżącymi informacjami, a większymi i bardziej refleksyjnymi formami dziennikarskimi. Kiedy byliśmy miesięcznikiem sprawa była prosta, kiedy staliśmy się dwutygodnikiem proporcje te przestały być oczywiste. Po latach wahań, na drodze wsluchiwania się w głosy czytelników, udało się nam chyba w końcu wyważyć te kwestie.

dokończenie na str. 9

Jubileusze "Ziemi Lubańskiej"

dokończenie ze str. 8

Od kuchni

Wielu pyta, kto tworzy pismo, jacy ludzie, jaki zespół. Zawsze niezmiennie odpowiadamy - "wolni strzelcy". I nie ma w tym krzty kokieterii. Na pełnym etacie pracuje tylko jedna osoba - dosłownie "jedna". Teraz Państwo rozumiecie, skąd przeżywamy okresowe trudności. Współpracujący z nami ludzie piszą kiedy chcą, kiedy przyjdzie im ochota i na tematy, które ich interesują. Pisząc to oczywiście do nikogo nie mamy pretensji - Broń Boże, chcemy tylko podkreślić, jak trudno w takich warunkach prowadzić planowaną

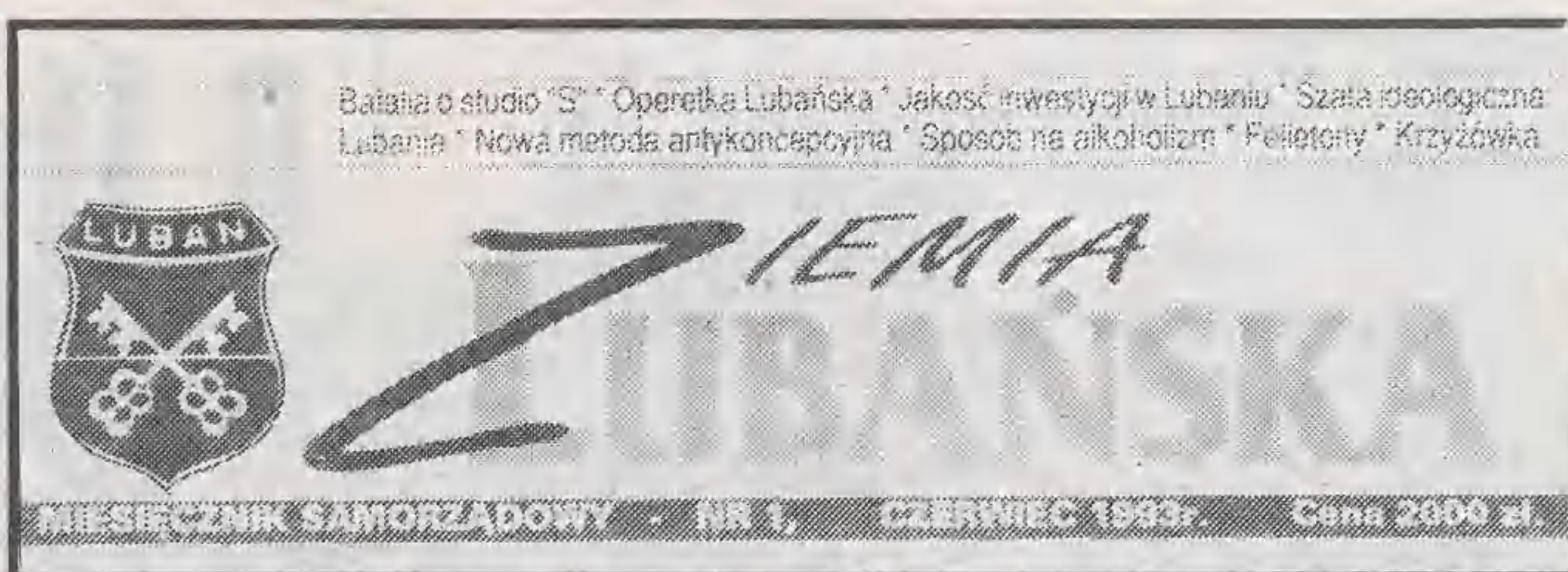
działalność redakcyjną. A należy wiedzieć, że aby przygotować numer pisma trzeba zgromadzić ponad sto - oczywiście różnej wielkości - artykułów. Myślimy, że po takim wyjaśnieniu wielu czytelników bardziej przychylnie będzie patrzeć

na naszą pracę i chętniej wybaczy nam pojawiające się od czasu do czasu potknięcia. W tym miejscu trzeba też jasno powiedzieć, że niekiedy dokłada się nam ze swoją niesolidnością drukarnia. A to urwą tekst, a to zamienią artykuły czy reklamy, a to źle dobrać kolory itd. Na taki układ jesteśmy na razie skazani. Ale do czasu. Już negocjujemy z nowym partnerem warunki naszego drukowania.

Wpisani w rzeczywistość

Dzięki wspomnianym funkcjom pisma,

różnorodności tematycznej, różności form dziennikarskich, koncentrowaniu się na kwestiach lokalnych, podejmowaniu spraw interwencyjnych, a nade



wszystko wsłuchiwanie się w uwagi czytelników na dość trwale wpisaliśmy się w naszą lokalną rzeczywistość. Ludzie nas już szukają. Staliśmy się gazetą domową. W przypadku jakiegoś poślizgu z terminowym wyjściem pisma to rozdzwanią się telefony w redakcji z zapytaniem, co

się stało, kiedy będziemy na rynku itp. Dziękujemy za to zainteresowanie i zainteresowanie. Jeszcze bardziej reprezentatywnym wskaźnikiem społecznego zapotrzebowania na "Ziemie Lubańską" jest jej popytność. W przeszłości było różnie. Były numery, które rozchodziły się w 100 proc. Mamy wtedy w redakcji na stanie

tylko 1 egzemplarz archiwalny. Były też i dołowania. W czasie wakacyjnym 1994 roku nakład rozszedł się w 58 proc. Była to dla nas porażka, choć w ocenie prasoznawców rozkupienie 60 proc. wydania jest oceną bardzo dobrą. Obecnie mamy już sytuację ustabilizowaną. Schodzi 85-90 proc. nakładu. I tak chcemy dalej trzymać, a nawet się poprawiać.

Co dalej?

Będziemy trwać. Tu i teraz. Dopóki ludzie zechcą nas czytać. Będziemy też nadal wiernie służyć naszym czytelnikom i całej lokalnej społeczności. Dla wspólnej pomyślności. Będziemy w końcu się zmieniać, poszukując tę najbardziej odpowiednią formułę pisma. Nie zdradzimy teraz naszych zamierzeń, by nie zapaść. Kto przy nas wytrwa, ten wszystko to doświadczy.

Redakcja

Z CYKLU POLAK ZAWSZE POTRAFI

Przezorni śpią spokojnie

Jak doniosły centralne media, urzędy celne w całym kraju wszczynają na nowo tysiące procedur zmierzających do ostatecznego naliczania cła za samochody sprowadzone do Polski w częściach i zarejestrowane jako składaki. Właściciele aut otrzymują w tych sprawach groźnie brzmiące postanowienia określające wielotysięczne kwoty do zapłacenia.

W województwie jeleniogórskim może to dotyczyć kilku tysięcy użytkowników, których pojazdy sprowadzono w częściach. Średnio dopłata wynosi około 5000 złotych i stanowi często kwotę, której auto-składak nie jest warte. W wielu wypadkach planowane jest kierowanie spraw do prokuratora wobec ujawnionych przy tym przestępstwach. W grę wchodzi także wysoka grzywna i przepadek auta. W ciągu ostatnich kilku lat mieszkańcy Lubania wykazali się stosunkowo dużą aktywnością na tym polu i szacuje się, że sprowadzili od 1994 roku sami (bądź na zlecenie innych osób) około 1100 aut-składaków. Za wybitnie handlowym celem tych działań przemawia fakt, iż w rejestrach pozostało ich na dzisiaj tylko 350. W ilościach tych nie występuje około 250 aut "załatwionych" w poprzedniej lokalnej aferze. Dla nikogo nie było przecież tajemnicą, że auta były kupowane w całości, rozkręcane na główne podzespoły, przywożone w takim stanie do kraju, a następnie ponownie skracane. Podczas rejestracji były traktowane jako składaki, co wyraźnie zaznaczano w dowodach rejestracyjnych. Operacja taka była ko-

rzystna ze względu na duże różnice w opłatach celnych - za części samochodowe cło było znacznie niższe. Średnio na operacji demontażu i ponownego skracania auta "importer" zarabiał 2-4 tysięcy złotych, co już stawalo się wysoce opłacalne, mimo iż składak z reguły uzyskiwał niższą cenę na giełdzie. O procedurze tym wiedzieli wszyscy, łącznie z celnikami. Co więcej, na masową skalę niższe cła wykorzystywały duże montownie samochodów koreańskich, niemieckich i włoskich - jak na razie - nie spadł. Jak na razie, bo już GUC i minister finansów szykuje stosowne dokumenty. Tymczasem ktoś przypomniał sobie jedno stwierdzenie zawarte w prawie celnym i logiczne jak reguła Pitagorasa, mówiące o tym, że części przedmiotu, które stanowiły wcześniej całość, muszą być na granicy również traktowane jako całość i jako takie oclone. Tylko że Polak należy do tych co mało czytają, a jeżeli już, to kombinuje jak przepis obejść. Urzędy celne zaczęły się więc interesować, na podstawie jakich dokumentów auta zostały zarejestrowane w gminach. Porównując numery silników i nadwozi, celnicy w wielu przypadkach powzięli podejrzenie, że części stanowiły przed granicą i po jej przekroczeniu jedną całość - kompletny samochód. Mimo że niektórzy dla kamuflażu "odprawiali" się na różnych przejściach. Takie ustalenia dają podstawę do wydania postanowienia o wznowieniu z urzędu już raz zakończonych procedur ponownego usta-

lenia wysokości cła. W zawiadomieniu podaje się, że "ujawniono nowe istotne dla sprawy okoliczności faktycznie istniejące w dniu wydania przedmiotowej decyzji" - tj. w dniu pierwotnie naliczonego cła. Najprościej ustalenia celne dotyczą samochodów m-ki ford, ponieważ numer silnika jest ostatnią częścią

**Ktoś przypomniał
sobie jedno stwierdzenie
zawarte w prawie celnym
i logiczne jak reguła
Pitagorasa, mówiące
o tym, że części
przedmiotu, które
stanowiły wcześniej
całość, muszą być
na granicy również
traktowane jako
całość i jako
takie oclone.**

numeru nadwozia - 2 litery i 5 cyfr są identyczne. Ford złożony i zarejestrowany z takich podzespołów stanowił pierwotnie jedną całość. Dlatego też po-

czątkowo celnicy żądali wyjaśnień jedynie wobec właścicieli fordów, dopiero później zainteresowanie skierowano również na inne marki. Cała akcja rozpoczęła się w ubiegłym roku (Ziemia Lubańska pisała też na ten temat), a obecnie poszczególne wydziały komunikacji przesyłają kserokopie dokumentów rejestracyjnych do urzędów celnych. Co czeka ludzi zawiadomionych o wznowieniu procedury ponownego naliczania cła? W ciągu 7 dni winni złożyć stosowne wyjaśnienia i jeżeli fakt uchylecia się od powinności celnej nie budzi zastrzeżeń - skorzystać z instytucji dobrowolnego poddania się karze, aby uniknąć skierowania sprawy do prokuratury, chyba, że ujawnione zostanie przy okazji przestępstwo fałszowania dokumentów. Unikną wówczas całej uciążliwej procedury oraz bardziej dotkliwych jak i kosztownych konsekwencji. Można też na ogólnych zasadach złożyć odwołanie do GUC a następnie NSA, ale jak wskazuje praktyka, do wyjątków należy zmiana decyzji na korzyść skarżącego. Celnicy twierdzą, że dysponują danymi producentów samochodów, jak i materiałami z ustaleń policji tamtych krajów. Jest rzeczą oczywistą, że "importerzy" składaków byli przeświadczeni, że jeżeli nie postępują zgodnie z obowiązującym prawem, to przynajmniej przy tak masowej skali nikt nie będzie jednostkowo dochodził, czy wszystko było prawidłowe. Teraz są rozczarowani, zawiedzeni, a wielu doświadcza nieuleczalnej wysypki na ciele i umyśle. Tu i ówdzie zawiązują się nawet komitety protestacyjne. W Lubaniu mieliśmy swego czasu przedsmak takiej akcji z udziałem kilkudziesięciu sygnatariuszy i funkcjonariuszy. Obecnie panuje paraliżująca cisza. Przed burzą?

Michał

Zabytki - problem nieznany

Zapewne wielu z nas wydaje się, że pogranicze śląsko-lużyckie, na którym mieszkamy, jest niezwykle bogate w zabytki. Spotykamy je niemal co krok. Takie mamy odczucia. Tymczasem - jak wynika z informacji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków - w zaktualizowanej ewidencji takich obiektów, podlegających szczególnej pieczy odpowiednich służb, z naszego terenu jest ich niewiele. Policzyc je można na palcach jednej ręki. Stosowną kwalifikację konserwatorską mają historyczne układy urbanistyczne Gryfowa i Świeradowa Zdroju. W tym ostatnim przypadku chodzi o ochronę zabudowy pensjonatowo-willowej ograniczonej wkomponowanej w krajobraz górski. Natomiast w kategorii zabytków architektury i budownictwa szczególną pieczę objęty jest zamek Czocha i zespół poklaskowy w Lubomierzu. I to wszystko. Tak to wygląda z pozycji służb konserwatorskich. Pozostałe różnorodne pomniki historii zdane są już na łaskę losu. Szczególnie dotyczy to obiektów związanych z substancją mieszkaniową naszych miast i wsi. Ich sytuacja z tej racji jest nieciekawa. Większość z nich już jest w ruinie lub chyli się ku upadkowi. I nie ma sposobu, by temu zjawisku zapobiec. Brakuje pieniędzy na remonty zabytków, wiele z nich nie jest w ogóle ujętych w ewidencji konserwatorskiej i, tak po prawdzie, nie ma co tu liczyć na pomoc wyspecjalizowanych służb państwowych. Znowu więc cała nadzieja w samorządach. Jeśli one nie znajdą jakiegoś mechanizmu finansowania potrzeb w tym zakresie, to większość zabytków wkrótce zniknie z naszego pejzażu. Ni by więc jesteśmy bogaci w zasoby obiektów historycznych, a tak naprawdę - i to patrząc nie tylko z pozycji służb konserwatorskich - okazać się może, że jest całkiem inaczej.

RS

*Pili nasi pradziadowie, nie byli pijacy,
żyli mężni, pracowici bądźmy i my tacy.
Pili nasi pradziadowie każdy wypit czarę;
Jednak głowy nie tracili, bo pili w miarę.*

Fragment "Pije Kuba do Jakuba"

Umyslnie za motto użyłem fragment znanej pieśni biesiadnej, śpiewanej od lat przy dzbanie wina czy kuflu piwa. Mimo że ma ona charakter frywolny nawołuje do umiaru, wstrzeźliwości przed nadużywaniem alkoholu. Ta treść pasuje do dzisiejszych poglądów na alkohol. W każdej książce czy broszurze o tej tematyce pisze się wprost: Alkohol jest dla zdrowych i dorosłych osób.

Właśnie... dla dorosłych. Dzisiejsze spotkanie na łamach "ZL" dedykuję tym, którym nie można powiedzieć, że takimi są. Opowieść ta dotyczy ucznia 18-letniego szkoły ponadpodstawowej, który niedawno stanął przed lubańskim kolegium d/s wykroczeń. Indago-

tru. Nie nawołuję do konkurencji z nim!

Jak do tego doszło? Wiadomo, mamy czas majówek, dziś zwanych grillem. Nasz "bohater", jak to stwierdził w kolegium, ... "pojechał do kolegów". W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy różnych, odległych o kilka kilometrów wsi. Początek spotkania na pewno nie wróżył nic złego. Później atmosfera stała się grillowo-majówkową. "Bohater" stwierdził również, że "tam wypiliśmy trochę alkoholu". Jaka miarę go mierzył? To pytanie pojawia się, gdy pamiętamy wynik badania jego stanu trzeźwości w godzinach popołudniowych.

Po skończonej "majówce" jej uczestnicy zapragnęli powrócić do swych domów. Nasz "bohater" dysponował samochodem. Decyzja była jedna... Odwioził biesiadników do dwóch "nieco" odległych miejscowości. Do towarzystwa dołączył jeszcze po drodze przypadkowy autostopowicz, podróżujący po okolicy okazją. Niezłe trafienie? Sądząc, że jeszcze do dziś się cieszy, że ... żyje i chodzi o własnych siłach.

W trakcie podróży fiacik zatrzymał się na przystanku autobusowym we wsi w pobliżu Lubania. Ku swe-

mu zaskoczeniu jego kierowca zauważył, że z przeciwną nadjechał policyjny radiowóz. Niech no ktoś powie, że go nie ma tam gdzie być powinien! Tym razem i w tym miejscu był bardzo potrzebny. Nasz "bohater" na widok policyjny przypomniał sobie, że ... nie powinien stać na przystanku. Tak bardzo przestraszył się, że postanowił zmienić miejsca postoju swego samochodu.

Drogi Czytelniku, przestraszył się policjanta! Nie przestraszył się swego czynu. Ilu spośród nas, będąc po spożyciu alkoholu, zajmując miejsce za kierownicą, bardziej boi się policjanta niż odpowiedzialności moralnej i karnej za to, że ktoś może przejechać i spowodować jego śmierć lub kalectwo? Kto się boi, że z powodu swej niesprawności umysłowej zostanie przez kogoś rozjecha-ny? Przedziwnie wygląda ten nasz strach!

Nasz "kierowca" "zwodząc" patrol zatrzymał się pod sklepem. Policjanci uczynili to samo. Bez zwłoki uczynili swą powinność. "Kierowcy" radzę, mimo wszystko, być szczęśliwym. Jeśli myśli inaczej, niech się

0 11 pojechałem ...

czyli o tym jak niespełna 18 - letni uczeń może spędzić niedzielę

zastanowi. Niech odpowie sobie na kilka pytań. Co tego dnia mogłoby się stać zanim dojechałby do rodzinnego domu? Wszystko, nawet w myśl najczarniejszych scenariuszy. Czy to nie wystarczy?

Z moich życiowych i zawodowych doświadczeń wynika, że wielu młodych kierowców (starsi też!) funkcjonuje w

myśl, słów M. Hemara, który napisał:

Kochać nie warto, lubić nie warto
Jedno co warto, to upić się warto".

Panowie! Hemar w tym momencie, pisząc ten tekst, był nietuzinkowym prześmiewcą i kpiarzem. Ta strofa nie może być wyznacznikiem szoferskiego obyczaju. A może jest? Powstaje więc pytanie: W co się bawić? Zwłaszcza w

niedzielę... W znanej piosence Młynarskiego postawiono to pytanie, dodając, że "możliwości się wyczerpały ciurkiem". Poważnie mówiąc, możliwości na niedzielę jest bardzo dużo. Butelka wódki nie jest rozwiązaniem. Układając niedzielny program pamiętajmy o tym.

EKP

Po pierwsze, zapisano go jako setnego nietrzeźwego kierowcę w pewnym rejestrze prowadzonym w kolegium d/s wykroczeń, a po drugie, w tym roku lubańska policja nie zatrzymała bardziej nietrzeźwego osobnika niż nasz "bohater".

wany na tym forum powiedział tylko, że pewnej majowej niedzieli pojechał do kolegów. Jak na nowoczesnego młodzieńca przystało, podróż odbył ojcowskim samochodem marki fiat 126p, bo jakże mógł inaczej. Pojechał się uczyć. Jak? Na to pytanie odpowiedź znajdziecie Państwo w dalszej części felietonu.

Dzięki tej wyprawie stał się dwukrotnym swoistym rekordzistą. Po pierw-

Kto się boi, że z powodu swej niesprawności umysłowej zostanie przez kogoś rozjecha-ny?

sze, zapisano go jako setnego nietrzeźwego kierowcę w pewnym rejestrze prowadzonym w kolegium d/s wykroczeń, a po drugie, w tym roku lubańska policja nie zatrzymała bardziej nietrzeźwego osobnika niż nasz "bohater". Ten niesławny, nie do naśladowania rekord wyniósł 3,58 promila alkoholu w wydychanym przez młodzieńca powie-

W numerze 9/98 "ZL" w kronice policyjnej napisałem: 16.04. w sklepie spożywczym przy ul. Spółdzielczej w Lubaniu pojawili się trzej nieznanymi osobami. Wytworzyli małe zamieszanie, co pozwoliło im na dokonanie kradzieży 1.700 zł z kasy. Obiekt opuścili bez problemów, tzn., że uszli z miejsca przestępstwa w poczuciu bezkarności. Podobne dwie kradzieże z kas fiskalnych popełnione zostały w dniu 9 maja br. w sklepach przy ul. Słowackiego w Lubaniu i Biedrzychowicach. Przestępstwa popełnione w maju zostały stosunkowo szybko zgłoszone policji. Z tego choćby powodu niezwłocznie zostały przesłuchane pracownice sklepów,

charakterystycznym członkiem był młody mężczyzna posiadający widoczną ułomność fizyczną, którą stanowił garb. Po nitce do kłębka - mówi przysłowie. Tak było i w tej sprawie. Ktoś coś widział, ktoś coś słyszał i wszyscy na szczęście o tym chcieli mówić. To dzięki wydatnej pomocy sportrzegawczych cywilów ustalono, że ów osobnik zamieszkuje w biedrzychowskim hotelu. Tu wizytę złożyli lubańscy policjanci. Zatrzymali go, a wraz z nim jeszcze trzech mężczyzn oraz młodą kobietę. Przy zatrzymanych odnaleziono kilka tysięcy złotych. Wszyscy zostali osadzeni w policyjnej izbie wytrzeźwień, zwanej dawniej aresztem.

bem) miała polegać na zagadywaniu sprzedawczyni. Ja i kolega zastanawialiśmy kasy"... Gdyby je tylko zastanawiali... Chłopcy utrzymywali na niezłym poziomie całą grupę, popełniając kradzieże sklepowe. Policjanci domniemają, że wiele takich czynów popełnili również w innych rejonach kraju.

Ze względów prewencyjnych warto pokusić się o pokazanie metody działania "poznaniaków". Są one charakterystyczne. Powinni je znać pracownicy handlu, a w szczególności sklepów o nielicznej obsłudze. Jako materiał szkoleniowy wykorzystam wypowiedź jednej z okradzionych sprzedawczyń: "...Ten kaleka poruszał się (...) w tym czasie pomiędzy stoiskiem chemicznym a spożywczym. Oglądał towar. Ustawiał się na końcu kolejki, przepuszczał klientów. Niezależnie od tego sprawiał wrażenie, że jest klientem i chce coś kupić. Dwaj pozostali pili coca-cola stojąc przy kasach. Bez przerwy przyglądali mi się. W końcu, gdy zostaliśmy sami, a koleżanka wchodziła do magazynu, kaleka wywoływał mnie do stoiska chemicznego. Tu prosił o krem dla alergików, chciał, abym mu przeczytała skład chemiczny tego kremu. Tak wybierał 3 kremy. Gdy tamci dwaj pozostali wyszli ze sklepu, ten kaleka podziękował mi mówiąc, że ten krem mu nie odpowiada. Zaraz po nich opuścił placówkę. Po ich wyjściu stwierdziłam, że w kasie brakuje większej ilości gotówki"...

Podobnie o zachowaniu się tych samych "klientów" opowiadała w trakcie zeznania sprzedawczyni sklepu w Biedrzychowicach. Powiedziała m.in. "...Pierwszy oglądał te środki i żaden mu nie pasował. Wyglądało tak, jakby ten mężczyzna mnie zagadywał"... "Stoisko ze środkami chemicznymi jest po przeciwnej stronie kasy", "...Drugi mężczyzna stał przy ladzie, gdzie jest kasa"...

Złodziejem sklepowym może być każdy bez względu na płeć, wiek, stan posiadania majątku. Osobnicy tacy działają najczęściej w kilkusobowych grupach lub parami. Jak wynika z przestępczego działania "poznaniaków", jeden ze złodziei powoduje w sklepie sztuczne zamieszanie, odwraca uwagę sprzedawcy, a inni dokonują kradzieży gotówki z kasy czy towaru. Zagadujący sprzedawcę kupuje czasem towar, którym "czarował" sprzedawcę. Metod i sposób działania przestępców tego typu jest tak wiele, że nie sposób ich opisać. Aby ustrzec się przed złodziejem sklepowym, przed stratami sprzedawca musi zachowywać stale niezwykłą czujność.

EKP

Pracownikom handlu poświęcam...

w których te zdarzenia zostały dokonane. Funkcjonariusze prowadzący czynności w tej sprawie w pierwszym rzędzie zebrali rysopisy "klientów", którzy w przekonaniu

**"Prawdą jest, że brakowało nam pieniędzy.
Rola Lucjana B.
(tego z garbem) miała polegać na zagadywaniu sprzedawczyni.
Ja i kolega zastanawialiśmy kasy".**

niu sprzedawczyń mogli być sprawcami. Z zebranych informacji wynikało, że czyny te mogą być przez grupę przestępców. Jej

Członkami grupy były osoby w wieku 20-21 lat. Przyjechali wszyscy z Poznania. Byli to uczniowie tamtejszych szkół (kiedy się uczyli?). Jeden spośród nich miał nawet zdawać maturę w maju? Pozostali na utrzymaniu rodziców i... kasjerów sklepowych. Okazało się, że była to grupa specjalizująca się w dokonywaniu kradzieży sklepowych, a ściślej w okradaniu kas fiskalnych. Młodzieńcy znali sposób na bezgłośnie ich otwieranie. Nie jest wskazanym, aby opisywać go w gazecie z wiadomych względów.

Chłopcy i dziewczyna przyjechali w okolice naszego miasta już po raz drugi w tym roku. Byli u nas w kwietniu po raz pierwszy. To oni, do czego przyznali się, dokonali kradzieży w sklepie przy ul. Spółdzielczej. Jeden z zatrzymanych, chyba zapalony turysta, powiedział: "...Drugi raz przyjechaliśmy by koleżance Monice pokazać teren. Mielśmy tu tylko odpocząć". Wiemy, że odpoczynek poza domem kosztuje. Przyjechali "bez większych pieniędzy". Hotel, wyżywienie, rowery, wynajęty samochód kosztują немало. Dlatego jeden z zatrzymanych zeznał: "...Prawdą jest, że brakowało nam pieniędzy. Rola Lucjana B.(tego z gar-



Mercedes-Benz

JELENIA GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 764 67 50 (3)
fax. 075 76 46 754

➔ SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
➔ SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-893
➔ STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
➔ DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-18.00

NOWO OTWARTA PLACÓWKA HANDLOWA

FIRMA "INSTAL" O/Lubań

59-800 Lubań

ul. Młynarska 4

tel. kom. 0602 616 314

Dawna siedziba Firmy ZIB Lubań

Poleca:

- * rury miedziane, stalowe, PCV
- * kształtki
- * piece CO - węglowe, gazowe, elektryczne
- * wanny, natryski, miski ustępowe
- * pompy, zawory
- * farby, lakiery, kleje, zaprawy
- * gwoździe, śruby
- * narzędzia

Zapraszamy na zakupy!

HURTOWNIA "WITAMINA"

Spółka Cywilna

Marek i Paweł Trzaskowscy

59-800 Lubań, ul. Leśna 23
tel. (0-75) 722-26-38, 722-30-18PONAD 1000 M POWIERZCHNI
HANDLOWEJ

Założono w 1991 r.

Poleca

w bardzo szerokim asortymencie:

- | | |
|-------------------|---------------------------|
| * art. spożywcze, | * wyroby winiarskie, |
| * napoje, | * piwo, |
| * słodczyce, | * wyroby tytoniowe, |
| * warzywa, owoce, | * reklamówki, zrywki itp. |

Zapewniamy

- szeroką gamę artykułów, niskie ceny, dogodną lokalizację,
wieloletnie doświadczenie i rzetelność kupiecką.

TO NASZE NIEWĄTPLIWE ATUTY!

Przy zakupach istnieje możliwość dowozu
towaru naszym transportem.

Zapraszamy w godz. 7.00-17.00, w soboty w godz. 7.00-12.00.



Nowo uruchomiony

SKLEP ROWEROWY

Lubań ul. Ratuszowa 7

przeniesiony z Wiejskiego Domu Handlowego

Oferujemy:

- * szeroki asortyment rowerów sportowych,
- * rowery górskie firm AUTHOR-MONGOOSE
CATIK-MARIN-LIANG-OSKAR-TREK-HARO-
MERIDA-SCOTT-GIANT,
- * i akcesoria.

Wykonujemy przeglądy i gruntowne naprawy
rowerów udzielając indywidualnych
upustów i rabatów.Przyjmujemy zamówienia na profesjonalne
części rowerowe i rowery górskie, kolarskie
szosowe, trekkingowe i triathlonowe.

Duży wybór łyżworolek - 7 modeli
pełna gama rozmiarów
po bardzo atrakcyjnych cenach.



Oferujemy także własny serwis i fachową poradę.

Prowadzimy sprzedaż ratalną na bardzo korzystnych warunkach.

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-18.00, w soboty w godz. 10.00-16.00

W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa
pograżonym w żałobie wyrazy współczucia.Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem,
proponujemy powierzyć je nam.

Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.

R. Apanasik
LubańZawidowska 4 - Prosektorium
tel. 722-20-52 w. 230

- * Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- * Formalności w urzędach i na cmentarzach
- * Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- * Chłódnia
- * Duży wybór trumien i sarkofagów
- * Galanteria żałobna - ubrania
- * Wieńce, wiązanki, szarfy, nekrologi

REKLAMA DRUKOWANA jest mniej
REKLAMA DRUKOWANA ulotna



KASY ELZAB

SANGWIN

59-800 LUBAŃ, UL. ZGORZELECKA 18

TEL/FAX 075/722-26-73, KOM. 0601/77-41-69

Święto miasta

Dobrze się stało, że tegoroczne Dni Lubania pomyślane zostały nieco inaczej niż to bywało w latach poprzednich. Zamiast dawnej nieco nudnawej "siedmiodniówki" mieliśmy trzydniowy festyn pełen muzyki, humoru i piosenki.

Święto miasta rozpoczął barwny korowód z udziałem dzieci, który w piątkowe przedpołudnie przemaszerował ulicami gródu, udając się pod Ratusz. Tu na plenerowej scenie odbywały się występy w ich wykonaniu.

Uroczystego otwarcia Dni Lubania, które odbyło się w piątek o g.17.30, dokonał wiceburmistrz Konrad Rowiński. Tuż po wystąpieniu okolicznościowym ogłoszone zostały wyniki konkursu na najładniejszą chusteczkę do nosa. Spośród 100 nadesłanych prac zwyciężyła ta wyhaftowana przez Olę

kalnych MDK. Na koniec imprezy odbyła się zabawa plenerowa. Do tańca przygrywał zespół Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej.

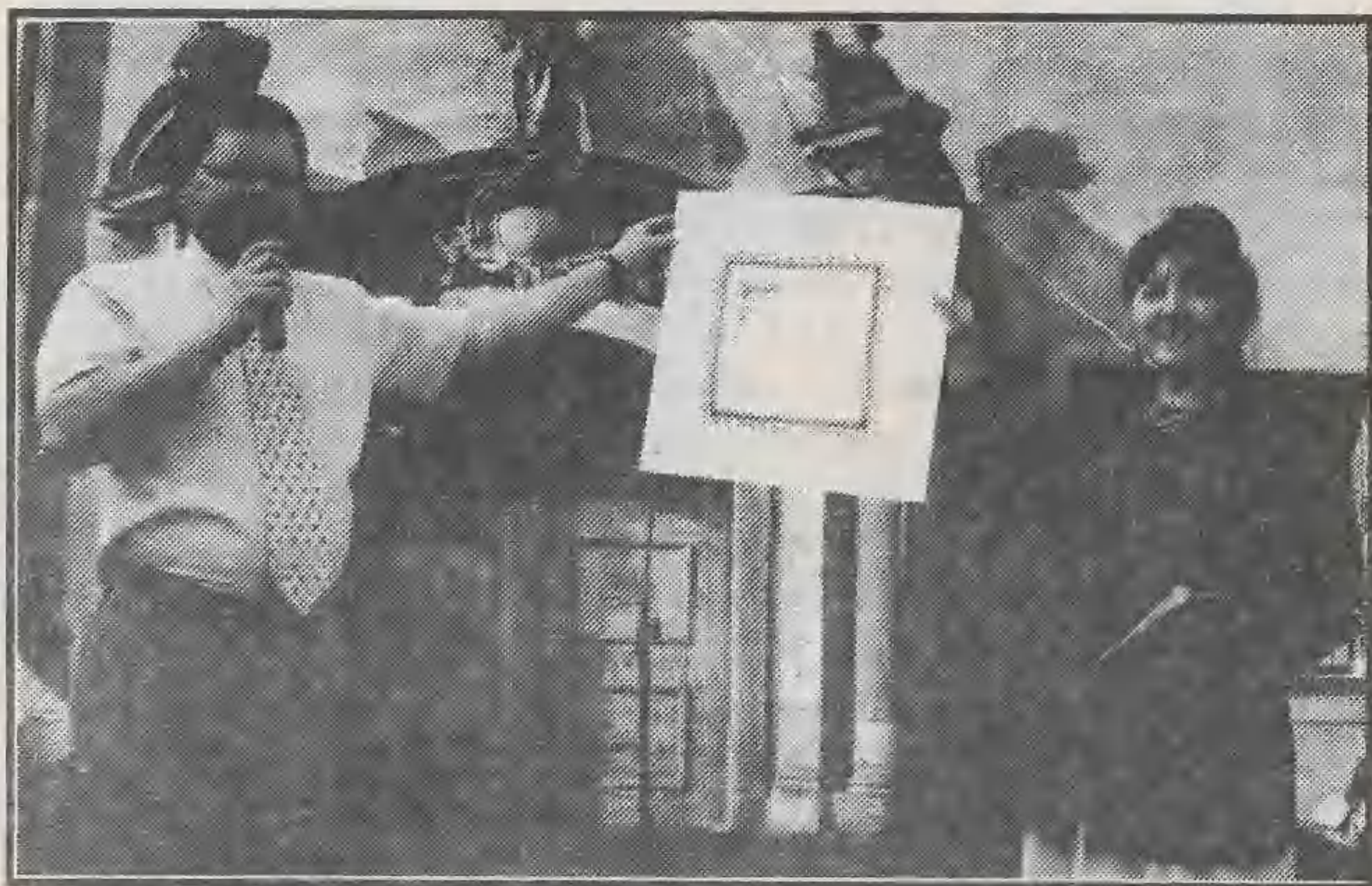
Sobota - drugi dzień święta miasta - to znakomita impreza sportowa przygotowana przez Związek Gmin "Kwisa" - Rajd Samochodowy. W godzinach popołudniowych w centrum Lubania odbył się kolejny blok występów estradowych, który uświetnił zespół boliwijsko-peruwiański "TEMPESTAD". Program w wykonaniu tych egzotycznych instrumentalistów najwyraźniej

Towarzyskiego, który ściągnął do Lubania wielu znakomitych tancerzy z całego kraju. Impreza odbyła się w godzinach popołudniowych. Natomiast o g.14.00, w amfiteatrze, rozpoczął się blok estradowy, którego gwiazdą miał być Andrzej Rosiewicz. Gwiazda jak to gwiazda, jakby nie bacząc na to, że już spadająca, zamiast przybyć na g.16.00, przyjechała na 19.15. Ale tak to już z artystami bywa. Tymczasem zgromadzoną w amfiteatrze widownię bawili wspomniani Peruwiańczycy, którzy powtórzyli swój koncert z dnia

poprzedniego. Całość zakończył Rosiewicz, który w końcu pojawił się na tutejszej estradzie. W tym samym czasie w kościele parafialnym pw.Św.Trójcy odbywał się koncert organowy w wykonaniu znakomitego instrumentalisty włoskiego Carlo Barbierato. Artyście towarzyszył tutejszy chór kościelny.

A więc... Dni Lubania mamy już za sobą. W mieście zrobiło się jakoś pusto i smutno. Nie na długo. Już w najbliższą niedzielę na stadionie miejskim odbędzie kolejna znakomita impreza - Festyn Rekreacyjno-Sportowy MIASTO DZIECIOM NIEPEŁNOSPRAWNYM.

(kk)



Gieraś, uczennicę Szkoły Podstawowej nr 3. Tego samego dnia lubanianie bawili się oglądając popisy aktorskie Jadwigi i Tadeusza Kutów z "Teatru Naszego" oraz prezentacje zespołów wo-

przypadł do gustu mieszkańcom miasta. Po koncercie odbyła kolejna zabawa taneczna pod chmurką.

Trzeci dzień zdominowany został przez I.Ogólnopolski Turniej Tańca



Szybko i bezpiecznie

Z inicjatywy Związku Gmin "Kwisa" 30 maja br. odbył się I. Samochodowy Rajd "Kwisa", którego trasa wiodła przez stolice siedmiu gmin należących do związku. Wzięło w nim udział 21 załóg, wśród których znalazły się trzy auta na niemieckich tablicach - można by rzec obsada międzynarodowa. Start i metę zlokalizowano na lubańskim stadionie kartingowym, gdzie odbyły się także pierwsze dwa



odcinki specjalne. Podobne sprawdziany miały miejsce w Olszynie, Gryfowie, Lubomierzu, Mirsku, Świeradowie i Leśnej. Kierowcy musieli wykazać się najwyższymi szoferskimi umiejętnościami. Każdą z prób oceniali fachowcy z Automobilklubu Karkonoskiego w Jeleniej Górze. O wyniku końcowym decydowała suma zdobytych punktów.

Klasyfikację N-1 (do 800 ccm) wygrała załoga Łukasz Sterleja-Mariusz Matys z Jeleniej Góry przed Sławomirem Mieszkowskim i Dagmarą Pankiewicz oraz Edwinem Jaguszczykiem i Marcinem Matyssem - wszyscy jechali samochodami fiat 126p.

W kategorii N-2 (801-1400 ccm) zwyciężyła załoga Tomasz Szopa-Agnieszka Nowicka z Kamiennej Góry na samochodzie fiat CC. Drugie miejsce zajęli Robert Droszcz-Daniel Wnęk ze Zgorzelca jadąc "renówką" Tw. Trzecia lokata przypadła ekipie z Karpacza Arką Zemłą-Anną Zdebko na fiat CC.

W grupie maszyn o pojemności pow. 1400 ccm najlepszą okazała się ekipa Mieczysław Chmielewski-Paweł Jarząb z Kudowy Zdr., jadący samochodem peugeot 205. Drugie miejsce zajęli Zdzisław Koterba-Albert Szachowski z Jeleniej Góry na mitsubishi C, przed Adamem Pałubickim-Darkiem Chmielewskim z Gorlitz na "re-



nówce" Megan.

Rajdowi "Kwisy" towarzyszyło wiele emocji. W każdej miejscowości, gdzie rozgrywane były odcinki specjalne gromadziły się rzesze sympatyków motoryzacji. Cała impreza był pokazem jazdy szybkiej i zarazem bezpiecznej.

Inicjatywa Związku Gmin "Kwisa" okazała się być pomysłem trafionym. Wypada tylko mieć nadzieję, że będzie powtórzona w roku przyszłym.

(kk)



W rytmie walca, rumby i foxtrota

31 maja br. odbył się w Lubaniu I. Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa o Puchar Burmistrza. Uczestniczyło w nim 18 klubów ze Szczecina, Łodzi, Wrocławia, Zielonej Góry, Głogowa, Jawora, Jeleniej Góry, Bolesławca, Zgorzelca, Lwówka Śl., Kamiennej Góry, Olszyny i Lubania. Na tę pierwszą imprezę taneczną o zasięgu ponadlokalnym przybyły pary z wielu znakomitych szkół "dance". Przyjechali m.in. wychowankowie Jabczyńskich ze stolicy Dolnego Śląska i Fabijaniaków z Jeleniej Góry. Parkietowe prezentacje oceniało jury pod przewodnictwem Kazimierza Kurzaka z Jeleniej Góry, którego wspierali: Ryszard Piasta z Opola, Barbara Mareńczuk z Głogowa, Wojciech Jabczyński z Wrocławia i Krzysztof Kociński z Zielonej Góry. Turniej prowadził w sposób znakomity Jan Homonek z Lubawki.

Najliczniej obsadzona była kategoria juniorów młodszych (12-13 lat - kl.E), którą po eliminacyjnych trudach wygrała para z głogowskiej Szkoły Tańca - Michał Chmiel i Inessa Bednarz. Drugie miejsce zajął duet z Amatorskiego Klubu Tanecznego DAY DANCE Zgorzelec - Tomasz Śmiałowski i Edyta Błaciuk, a trzecie także para z Głogowa - Bartek i Żaneta Piechocey.

W kategorii juniorów młodszych (14-15 - kl.E+D+bez klasa), także licznie obsadzonej, zwyciężyła para Szkoły Tańca Jabczyńskich - Dorian Zięba i Anna Parzonka. Drugą lokatę otrzymali Andrzej Mruk i Joanna Jobda z Iwóweckiego Klubu Tańca WEGA, natomiast trzecie miejsce zajęli - Michał Zarówny i Justyna Serafin-

ska z DAY DANCE.

W klasie E+D (pow.15 lat) najlepszą okazała się para z lubańskiego Klubu Tańca AMETYST - Łukasz Stasiński i Kamila Kraska, wyprzedzając



gości z dalekiego Szczecina - Daniela Domagalskiego i Agnieszkę Kochanek z Klubu ASTRA oraz parę jeleniogor-

wyżej, Łukasz i Kamila - jako para lubańska, która uzyskała największą ilość punktów sędziowskich.

W klasie C (dorośli) najlepszymi okazali się tancerze wspomnianej szkoły Jabczyńskich - Bartłomiej Popowicz i Małgorzata Niementowska, którzy zdobyli nagrodę główną turnieju - Puchar Burmistrza Lubania. Drugą pozycję zadowoliła się para ze Szkoły Tańca D.Fabijaniaka - Mariusz Kozak i Roksana Stana, natomiast trzecią - Michał Pasek i Katarzyna Mikiciuk ze ST Jabczyńskich z Wrocławia.

Lubański turniej, trwający blisko 5 godzin, obejrzało ok.200 osób. To du-

żo, zwłaszcza że za wejście na "parkiet" trzeba było zapłacić 8 zł. Widzowie niezwykle gorąco dopingowali



ską - Jana Fąfrowicza i Annę Wolak. Nagrodę osobistą Przewodniczącego Rady Miejskiej otrzymali, wymienieni

uczestników turnieju, nie bacząc na to z jakiego są klubu. Na uwagę zasługują także bardzo wysoka ocena organizacji imprezy. Przewodniczący jury p.Kazimierz Kurzak zapewnił, że tak sprawnie przygotowanego turnieju i tak miłej atmosfery dawno nie widział. Tego typu opinia, wypowiedziana przez fachowca tej klasy, to najlepsza nagroda dla animatorów imprezy. Mammy więc i my powody do satysfakcji jako jeden ze współorganizatorów.

(kk)



FOTO-STUDIO-LAB

59-000 Luban, Plac Szarych Szeregów 5, tel. (075) 722 26 24 (kroto dworca PKS)

od 9x13



...do 30x45

Z kadrowaniem i ramką

Mając na uwadze wzrost wymagań Naszych Klientów, oraz zmieniający się rynek usług fotograficznych wzbogaciliśmy naszą ofertę. Teraz proponujemy Państwu jeszcze wyższą jakość na znacznie większych formatach. Serdecznie zapraszamy do skorzystania z usług naszego laboratorium.

Kodak
EXPRESS

HURT-DETAL-ROWER Bartolewski

Raty bez żyrantów!



Specjalistyczny
sklep
rowerowy

Naprawa
i konserwacja
rowerów

59-800 LUBAN
pl. STEFANA OKRZEI 8
tel. (0-75) 722-22-34

**M
A
K
R
O**

**KASETONY
TAPETY
FARBY**

* Luban, ul. Pogodna nr 41-43,
tel. 722-49-41, 722-49-43

Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Luban, ul. Grunwaldzka
(budynek Praktycznej Pani)
Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

* Leśna, ul. Świerczewskiego
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00-16.30
sob. od godz. 9.00-13.00

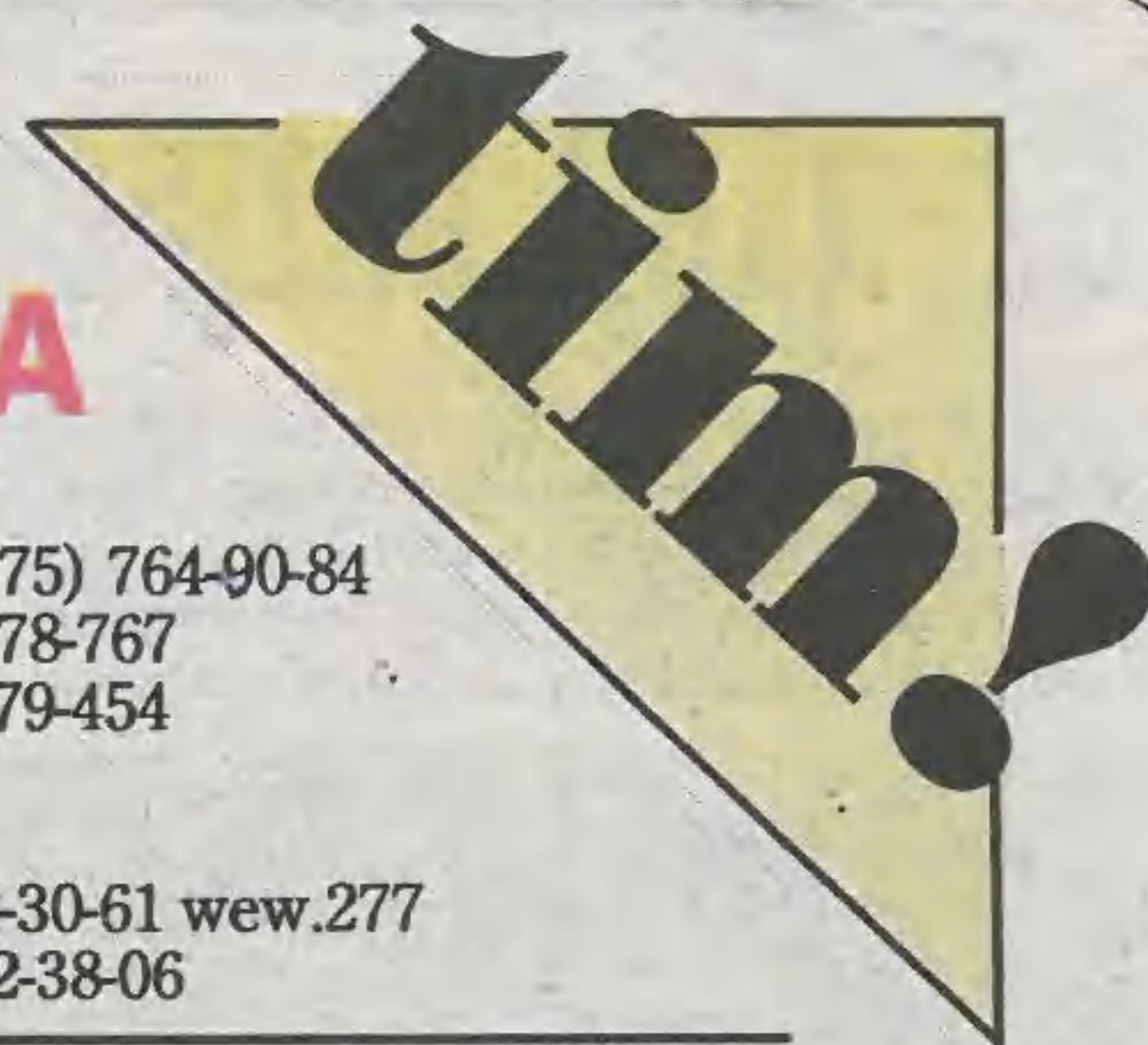
Zapraszamy

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

TIM - JELENIA GÓRA

58-500 Jelenia Góra ul. Wolności 127 tel./fax (0-75) 764-90-84
tel. (0-75) 76-78-767
(0-75) 76-79-454

ODDZIAŁ LUBAN: ul. Armii Krajowej 5 tel. 722-30-61 wew. 277
tel. 722-38-06



Oszczędnie znaczy tanio!



PROPONUJE:

- ☞ kable, przewody instalacyjne
- ☞ osprzęt do instalacji elektrycznych
- ☞ oprawy oświetleniowe
- ☞ źródła światła
- ☞ aparatura elektryczna

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI



BANK ZACHODNI SA

ODDZIAŁ W LUBANIU PL.3 MAJA 16 tel. 722-20-23
informuje

Od początku roku Bank Zachodni SA wprowadza do regulaminów lokat terminowych coraz to nowe, korzystniejsze tak dla osób fizycznych jak i podmiotów gospodarczych, zasady i warunki deponowania wolnych środków na rachunkach terminowych.

Na szczególną uwagę zasługuje zrealizowanie Państwa postulatów w zakresie możliwości podejmowania odsetek w trakcie trwania lokaty, a nie jak dotychczas po jej terminie. Dotyczy to wkładów z terminem od 6 do 36 miesięcy. Wprowadzono nową lokatę z terminem 9-miesięcznym.

Od 25 maja br. wprowadzono dalsze korzystniejsze warunki dla lokowania środków przez wszystkich klientów - osoby fizyczne, organizacje społeczne, polityczne i związkowe, stowarzyszenia, związki wyznaniowe, jednostki i zakłady budżetowe, organizacje samorządu terytorialnego i podmioty gospodarcze.

Udogodnienia te polegają m.in. na bardzo znacznym obniżeniu wysokości minimalnego wkładu i tak np. dla lokat:

1 i 3 dniowych	z 200.000,- zł	na 50.000, zł
7 i 14 dniowych	z 100.000,- zł	na 20.000 zł

Istnieje też możliwość indywidualnego negocjowania stopy procentowej przy wkładach przekraczających 20.000,- zł, 50.000,- zł czy 100.000,- zł w zależności od okresu na jaki deponowane są środki (od 7 dni do 6 miesięcy).

Również od 25 maja br. dla depozytariuszy chcących lokować wolne środki przejściowo, na krótki okres (od 1 dnia do 2 miesięcy) podwyższono oprocentowanie. Podkreślić należy, że mimo zwiększenia stopy procentowej dla niektórych lokat, nie podwyższono oprocentowania kredytów.

AKTUALNE STOPY PROCENTOWE PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

- I. Środki gromadzone na rachunkach:
- oszczędnościowo-rozliczeniowych (konta osobiste) z kapitalizacją kwartalną odsetek - 13,02 %
 - lokat terminowych na okresy i według stopy procentowej:

	stałej	zmiennej
1 dniowe	14,52%	-
3 dniowe	15,50%	-
7 dniowe	16,08%	-
14 dniowe	17,64%	-
1 miesięczne	19,00%	-
2 miesięczne	19,20%	-
3 miesięczne	19,56%	-
6 miesięczne	19,80%	-
9 miesięczne	-	20,04%
12 miesięczne	-	20,64%
24 miesięczne	-	21,00%
36 miesięczne	-	21,48%

II. Kredytów według stopy procentowej:

	stałej	zmiennej
- gotówkowy na różne cele	23,76%-29,76%	29,40%-31,08%
- gotówkowy w ramach konta osobistego	23,52%-27,36%	-
- na zakupy ratalne samochodów	22,08%-28,08%	28,08%-31,80%
- na zakupy ratalne pozostałych artykułów	23,88%-28,08%	29,52%-30,48%
- na zakup mieszkania, domu lub garażu	-	25,56%-30,00%
- lombardowy	23,64%-27,60%	-
- na działalność gospodarczą	25,80%	26,52%-30,00%

ZAPRASZAJĄC DO NASZEGO ODDZIAŁU BANKU ZACHODNIEGO SA Z PRZYJEMNOŚCIĄ BĘDZIEMY WITAĆ PAŃSTWA, ZAPEWNIAMY MOŻLIWOŚĆ WYBORU NAJKORZYSTNIEJSZEJ OFERTY Z POSZCZEGÓLNYCH USŁUG

Z parafialnej księgi wspomnień



Ksiądz Prołat Jan Winiarski był człowiekiem, który na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców Lubania. To czego dokonał w czasie wypełniania swojego duszpasterskiego posłannictwa jest przykładem prawdziwego poświęcenia i oddania sprawom, które przyszło mu realizować. W Lubaniu przebywał 29 lat - od 29 lipca 1957 roku do 30 czerwca 1995 r. Ostatnie lata swojego życia spędził we Wrocławskim Domu Emerytów, gdzie zmarł 4 maja br.

Chcąc przypomnieć JEGO niezwykłą postać rozpoczynamy druk cyklu wspomnień zapisanych ręką Ks. Prołata Jana Winiarskiego w Kronice Parafialnej.

Odbudowa świątyni

18 sierpnia 1967 r. bez zapowiedzenia przyjechał J.E.Ks.Arcybiskup Bolesław Kominek. Po skromnym posiłku oprowadził Go po Lubaniu i pokazał wszystkie "biedy" w mieście. Najpierw oglądaliśmy kościół parafialny pw.Św.Trójcy. Ks.Arcybiskup powiedział wówczas takie oto słowa: "Księża trzeba się zabrać do gruntownego remontu. Wiem, że praca będzie to trudna, ale przy Boskiej i ludzkiej pomocy potrafi parafia dokonać dzieła. Kuria Wrocławska też coś dopomoże. Później trzeba zabrać się do budowy plebanii i salek katechetycznych".

Pokazałem Ks.Arcybiskupowi również inny istniejący, ale pusty, kościół protestancki. Wysunąłem projekt zdobycia go dla katolików. Można by w nim urządzić drugą parafią katolicką, co podniosłoby życie religijne. Na odejdnym Ks.Arcybiskup powiedział: "Placówka w Lubaniu jest trudną parafią, ale sadzę, że Ksiądz mi ją uporządkuje."

Pierwsza wzmianka o generalnym remoncie kościoła w Lubaniu

W najbliższą niedzielę podzieliłem się z wiernymi wiadomością o wizycie Ks.Arcybiskupa i jego życzeniach dotyczących przeprowadzenia generalnego remontu kościoła. Reakcja wiernych była natychmiastowa. Zaczęli przynosić drobne ofia-

ry. Już składali je na ten cel kilkakrotnie, ale jakoś nie dokonano tego dzieła.

Naprawdę nie wiedziałem jak się do tego zabrać. Nigdy nie prowadziłem tak poważnego remontu, a tym bardziej w obiekcie o takiej wysokości. Wieża miała 66 m. Radziłem się życzliwych księży, którzy proponowali utworzyć Komitet Budowy.

Pierwsze trudności

Wszystkim známym mi osobom proponowałem wstąpienie do Komitetu Remontu Kościoła, ale wymawiali się brakiem czasu, obowiązkami rodzinnymi i tym podobnym. A chodziło przede wszystkim o to, że pamiętali jeszcze niedawne czasy stalinowskie i przypuszczali, że ten terror jeszcze powróci. Wielu z nich nie wierzyło, że tak poważny remont zostanie uwieńczony pomyślnymi rezultatami, zwłaszcza przy tak drobnych składkach parafialnych. Gdy nie mogłem nikogo zwerbować do pracy w Komitecie, postanowiłem sam wziąć na siebie cały ciężar odpowiedzialności.

Droga trudności

Trudności pojawiły się zniemacka. Ktoś puścił plotkę: "Nie składajcie pieniędzy, bo ten ksiądz nie ma zamiaru przeprowadzić remontu kościoła. Zamierza jedynie zebrać większą ilość pieniędzy i opuścić Luban, tak jak jego poprzednicy." Inni zaś mówili, że: "...ma zamiar kupić za te pieniądze samochód dla siebie." Plotki te spowodowały, że przestały napływać jakieśkolwiek ofiary. Od lipca do grudnia uzbierałem 70 tysięcy złotych, a w czasie kiedy krążyły plotki, od stycznia do marca 1968 r., nie wpłynęła ani jedna złotówka. W tym czasie byłem już na tropie zdobycia materiałów potrzebnych na rusztowanie. Plotka podcięła mnie zupełnie. Jednak sąsiedni księża podtrzymywali mnie na duchu i zachęcali do dalszej pracy: "Nie zniechęcaj się, nie zważaj na plotki oszczercze, bierz się do pracy" - mówili.

Pierwsze materiały na rusztowanie

Na wiosnę 1958 r. kilkoma traktorami przywieźliśmy zakupione w nadleśnictwie dłużce (93 m sześciennne) oraz deski (40 m sześciennnych). Materiał ten złożyliśmy przed kościołem.

Trudno mi było wynajmować do pilnowania tych materiałów wartownika i strzec przed złodziejami. Sądziłem, że tego chyba kraść nie będą, bo przecież z ofiar i drobnych datków zdobyte. Mimo wszystko znaleźli się źli ludzie, którzy nocą pokradli nam kilka sztuk desek i dłużyc.

Ustanie plotki

Gdy już materiał był przed kościołem w najbliższą niedzielę wykorzystałem ambonę i powiedziałem wiernym, że nie mam zamiaru zmarnować ani też zabrać ich ofiary dla własnej potrzeby. Powiedziałem, że auta kupować nie będę jak długo pozostanę w Lubaniu Śląskim, natomiast ucieszę się, jeśli sami parafianie sprawią mi taki środek lokomocji. Plotka dopiero teraz ustała. Na nowo zaczęły napływać ofiary.

Trzecia trudność

Teraz trzeba było znaleźć człowieka, fachowca, majstra budowlanego. Wykorzystałem do tego chodzenie po kołędzie. Wszędzie nawiązywałem rozmowy, ja i moi współpracownicy, i zachęcałem do remontu kościoła. Pamiętam jak w domu p.Madeja padło nazwisko majstra Jana Szatanika: "Tylko on może tę pracę przeprowadzić, to fachowiec. Jest to człowiek niskiego wzrostu, ale systematyczny w pracy. W Lubaniu przeprowadzał już wiele prac remontowych."

Majster Szatanik Jan

Spotkałem go na ulicy. Kiedy zaproponowałem mu tę pracę ogromnie się uradował i powiedział: "Cieszę się, że ostatnim w moim w życiu dziełem będzie remont kościoła. Chętnie się podejmę tej pracy."

Czułem, że mi jakiś ogromny ciężar spadł z piersi. Jest wreszcie fachowiec, który zna się na robocie. Zachęciło mnie to do dalszych wysiłków.

Pierwsze prace przy generalnym remoncie

Aby zmniejszyć koszty p.Szatanik sam wyrysował plan rusztowania. Poobliczał ile trzeba dłużyc, ile metrów sześcienn-

nych desek, ile gwoździ, klamer. Sam znalazł cieśli, przeprowadził z nimi umowę o wynagrodzenie. Ja zaś miałem się wystarać u władz o zezwolenie na budowę. Nie wiem nawet jak to się działo, ale praca zaczęła postępować naprzód, a od władz państwowych otrzymałem zezwolenie na postawienie rusztowania i na prace zabezpieczające przy kościele. Kuria Arcybiskupia zwolniła parafię z obowiązku tacy z pierwszej niedzieli, należnych Kurii, przeznaczając je na pomoc dla Lubania Śląskiego. Prolongowała go przez następne lata aż do 1968 r. Majster Szatanik znalazł wielkich fachowców, cieśli, którzy chociaż pracowali we Wrocławskim Przedsiębiorstwie Ochrony Zabytków, chętni podjęli się zbudować rusztowanie.

Stawianie rusztowania przy wieży

Do pracy stanęło czterech cieśli i jeden pomocnik. Rozpoczęli ją 25 kwietnia 1958 r. od wykonania fundamentów pod rusztowanie, od robót przygotowawczych, odmierzania i przycinania odpowiedniej długości dłużyc i desek. Zakupiliśmy linę konopną długości 120 m i przy pomocy kołowrotka wciągaliśmy jedną belkę po drugiej na szczyt wieży. Dzieci i starsi przypatrywali się sprawniej pracy cieśli, a rusztowanie rosło w oczach. Jego budowa zakończona została w lipcu, a więc trwała trzy miesiące.

Nowe problemy

Skąd wziąć formy na brakujące cegły i elementy ram okiennych. Zamawiać w firmach państwowych, czy wyrabiać z cementu sposobem domowym? Wykonanie ich w przedsiębiorstwie wyniesie straszne sumy, idące w miliony złotych. Postanowiliśmy więc wytwarzać je sami. Wyjmowaliśmy z muru odpowiednie cegły, robiliśmy z nich formy i tak odtwarzaliśmy tyle tych cząstek, ile nam było potrzeba. Po trzech latach takiej uciążliwej pracy wyprodukowaliśmy wszystkie brakujące elementy.

Wzmacnianie wieży

Wieża na skutek wybuchów i pocisków artyleryjskich została bardzo nadźwierżnięta, osłabiona. Powstały głębokie rysy miejscami szerokie na 15 cm. Niektóre części były siłą wybuchu wypchnięte na

Wszystkim známym mi osobom proponowałem wstąpienie do Komitetu Remontu Kościoła, ale wymawiali się brakiem czasu, obowiązkami rodzinnymi i tym podobnym. A chodziło przede wszystkim o to, że pamiętali jeszcze niedawne czasy stalinowskie i przypuszczali, że ten terror jeszcze powróci.

zewnątrz i groziły zawaleniem. Po gruntownym jej obejrzeniu przez inż.Antoniego Bila i inż.Eugeniusza Paszkiewicza - architekta powiatowego, stwierdzono, że wieża musi być naprzekątnie związana grubymi, metalowymi sztabami, zwłaszcza jej najwyższe piętra. Natomiast naderwane części rozbieraliśmy i na nowo przebudowywaliśmy. Prace były to żmudne, ale nie dało się ich przyspieszyć. Widziałem w kilku wypadkach gniew majstra, gdy któryś z murarzy źle pracował. Jeśli swoją robotę wykonał niefachowo kazał mu rozbierać i na nowo stawiać. Najwięcej trudności nastroczało nam zdobycie grubego żelaza 7 m długości i 40 mm grubości. Wnieśliśmy więc podanie do Spółdzielni 15 Grudnia z prośbą o wykonanie "ankrów". Kosztowało to nas bardzo dużo pieniędzy, ale tylko tą drogą mogliśmy zdobyć ten cenny materiał. Dopiero po wstawieniu "ankrów" mogliśmy myśleć o budowie szczytu wieży uciętej przez pociski.

Helm wieży

W rozmowie z J.E.Ks.Arcybiskupem ustaliliśmy, że jeśli koszt helmu wieży nie przekroczy 50 tysięcy złotych, to warto się pokusić na jego budowę. Helm wieży to przecież prawdziwe wykończenie wieży kościoła.

Wieniec żelbetonowy na wieżę

Architekt powiatowy Eugeniusz Paszkiewicz polecił sprowadzić do Lubania prof.Skaramuchę i jego asystenta Zbigniewa Kotulę celem zbadania statyki wieży, po to aby stwierdzić, czy mury wytrzymają nałożenie helmu i jego ciężar.

Polecono, aby ponad najwyższymi oknami całą szerokość wieży opasać wieniec żelbetonowy. Dopiero na takim fundamentie może stanąć helm.

Dotychczas praca szła dość sprawnie, chociaż powoli i żmudnie. Stoję teraz przed problemem braku pieniędzy. Musiałem sprzedać swój motor - Czepl 300 - ażeby tym sposobem posunąć pracę naprzód. Tak więc mój motor znalazł się na szczycie wieży tuż pod samymi krzyżem. Na chwałę Boga niech tam będzie. edn.

Przygotował: K.Kiljan

Urodził się 13 maja 1911 r. w miejscowości Udryce, b. powiat Zamość. Brał udział w wojnie 1939 r. Do Związku Walki Zbrojnej został zwerbowany i zaprzysiężony 23 listopada 1939 r. W ciągu najbliższych miesięcy ukończył leśną podchorążówkę, uzyskując stopień oficerski.

Teraz został oddany do dyspozycji Komendanta Obwodu ZWZ Zamość, a w niedługim czasie - pod rozkazy Stanisława Prusa - "Adama", dowódcy 9 leśnego pułku wchodzącego w skład słynnej 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. Dłuższy czas był komendantem punktu kontaktowego w Zamościu w rejonie Północ. W styczniu 1943 r. przydzielono go do 3 samodzielnego batalionu 9 pułku piechoty AK. Dowódcą kompanii był tu Józef Śmiech - "Ciąg". Bakuniak objął stanowisko szefa zaopatrzenia. W lutym 1944 r. został aresztowany. O tych ciężkich przeżyciach mówi książka "Zamojszczyzna w okresie okupacji hitlerowskiej". Wykorzystując informacje zawarte w tej publikacji, przedstawiam zdarzenia. Rzecz miała się następująco: Przygotowywano koncentrację trzech

klucze. Teraz "Strzała" wyprowadził około 130 uwolnionych Polaków poza mury więzienia. W pobliżu stacji kolejowej czekał na nich "Ciąg" z oddziałem. Słabych i wycieńczonych umieścił na furmankach i zarządził szybki odskok. Po godzinie Gestapo i żandarmeria zorganizowali pościg, lecz już nie dogonili akowców. Tylko jeden, leśniczy z Pańskiej Doliny, dostał się w ich ręce, ale już nieżywy. Zmarł na serce, zresztą dłuższy czas chore. Wszy-

Z cyklu: Sylwetki

Kapitan AK Stefan Bakuniak - "Strzała"

scy pozostali dotarli szczęśliwie do kolonii Wierzbica, część pozostała w oddziale, większość udała się w swoje strony rodzinne.

Stefan Bakuniak po wojnie przeniósł

się do Lubania, bo na Zamojszczyźnie teraz rozpoczęło swą wrogą działalność wobec akowców NKWD. W latach 1947-1949 pełnił funkcję inspektora rolnego na powiat Luban. Potem, od roku 1949

do roku 1960, pracował w Polskich Zakładach Zbożowych - jako kierownik skupu i obrotu. Przez dalsze 5 lat był starszym inspektorem d/s plantacyjnych w lubańskiej Centrali Nasiennej.

Od wielu już lat jest na emeryturze. Należy do Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Sprawuje funkcję wiceprezesa Zarządu Obwodu, który obejmuje miasto Luban i okoliczne gminy.

Po przeszło 50-letnim pobycie w Lubaniu Stefan Bakuniak zamierza powrócić w swe strony rodzinne - na Zamojszczyznę. W naszym mieście spędził tyle lat, przywiązał się do ludzi i krajobrazu. Koledzy akowcy myślą z żalem o rozstaniu, choć rozumieją taką decyzję. Życzą mu dużo zdrowia i dobrego samopoczucia.

Ludan

■ **Przemyślał całą sprawę, przeprowadził dokładną analizę sytuacji i zdecydował się na odbicie więźniów od zewnątrz**

plutonów kompanii "Ciaga". Szef zaopatrzenia St. Bakuniak - "Strzała" udał się taborowymi końmi do Wierzbicy, gdzie u miejscowego kowala miał je podkuć. Niespodziewanie nadjechał tu samochód z zamojskim Gestapo. Aresztowano "Strzałę" razem z furmanem i przewieziono do więzienia w Zamościu. Ponieważ nie przyznawał się do niczego, odstawiono go do zamku lubelskiego. W tym czasie oddział Bakuniaka znajdował się na terenie gminy Stary Zamość, pod Białogardem. Nastąpiła wyspa, aresztowano kilku partyzantów z placówki "Urszuli". Niektórzy nie wytrzymali tortur i pewne informacje o konspiratorach wyjawili Niemcom, wśród nich nazwisko Bakuniaka. Gestapowcy przewieźli go natychmiast z powrotem do Zamościa na śledztwo. Zrobili jednak błąd: umieścili wszystkich aresztowanych w jednej celi więziennej. Wtedy zaczął działać "Strzała". Przemyślał całą sprawę, przeprowadził dokładną analizę sytuacji i zdecydował się na odbicie więźniów od zewnątrz. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wśród strażników był Polak. Przez niego Bakuniak nawiązał kontakt z "Urszulą", który razem z "Bohunem", i postanowił pomóc więźniom w ucieczce. W tych dniach dowódca "Ciaga" powrócił w rejon działania "Urszuli" i "Bohuna" i poparł projekt uwolnienia aresztowanych. Przez zaufanego strażnika Mostowicza przesłano krótką broń oraz granaty dla "Strzały" i współtowarzyszy. Podczas przeglądu wieczornego sterroryzowali oni i obeszli prowadzącego apel, błyskawicznie opanowali wartownię i zdobyli

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu informują, że 13 czerwca 1998 r. o godz. 10.00 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Łużyckiej 1 odbędzie się

Zebranie Przedstawicieli

Porządek obrad:

1. Otwarcie i wybór Prezydium Zebrania Przedstawicieli.
2. Wybór protokolantów Zebrania.
3. Przyjęcie regulaminu Zebrania Przedstawicieli.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego Zebrania Przedstawicieli.
6. Wybór Komisji:
 - a) Mandatowej,
 - b) Statutowej,
 - c) Uchwał i Wniosków.
7. Sprawozdanie z działalności Zarządu Sp-ni za 1997 r.
8. Sprawozdanie z realizacji uchwał i wniosków zgłoszonych na zebraniach grup członkowskich i Zebraniu Przedstawicieli w 1997 r.
9. Sprawozdanie z działalności RADY NADZORCZEJ SM LUBAŃ i przedstawienie wniosku w sprawie absolutorium dla członków Zarządu Spółdzielni
10. Sprawozdanie Komisji Statutowej dot. nowelizacji STATUTU.
11. Dyskusja.
12. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej,
 - b) zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za 1997 r.,
 - c) zatwierdzenie sprawozdania finansowego Spółdzielni za 1997 r.,
 - d) udzielenie absolutorium członkom Zarządu za działalność w 1997 r.,
 - e) ustalenie najwyższej sumy zobowiązań, jaką Sp-nia może zaciągnąć w okresie od 1.07.98. do 30.06.99r,
 - f) nowelizacji STATUTU Spółdzielni.
13. Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków dot. spraw zgłoszonych podczas dyskusji i podjęcie uchwały zatwierdzającej wnioski.
14. Zamknięcie obrad.

Informuje się, że protokół z poprzedniego Zebrania Przedstawicieli i sprawozdanie finansowe za 1997 r. oraz materiały sprawozdawcze są do wglądu w biurze Spółdzielni przy ul. B. Chrobrego 3 w Lubaniu - codziennie w godzinach urzędowania.

Kilka dni temu ogłoszone zostały wyniki ogólnopolskiego konkursu literackiego zorganizowanego przez kwartalnik *Mona Liza i Ty* pod hasłem "PROMUJ NAS".

Wierszem pisane

Jego celem było pozyskanie utworów, których "podmiotem lirycznym" była jedna ze znakomitych firm kosmetycznych. Najwyższe uznanie jurorów zdobyła sobie praca p.Haliny Herudzińskiej - znanej lubańskiej poetki. W nagrodę pojedzie na wycieczkę do Paryża.

Sukces ten zbiegł się z innym ważnym w życiu p.Haliny wydarzeniem. W ostatnich dniach maja wydany został jej tomik wierszy pt. *Tylko serce - jeśli tego nie wiesz*. Jego promocja odbyła się w trakcie Dni Lubania. Twórczość p.Haliny Herudzińskiej prezentowana była na łamach naszej gazety wielokrotnie. Jej strofy zyskały sobie wielu wiernych czytelników.

"Wiersze Haliny Herudzińskiej są zjawiskiem nietypowym i niecodziennym w krajobrazie literackim Lubania - czytamy we wstępie do tomika. Pojawiają się nagle, przenosząc zaskoczonych czytelnika z rejonu



merkantynnych zainteresowań sztuką w sferę osobistego a nawet intymnego dialogu z drugim człowiekiem, tym żyjącym na co dzień obok nas i tym ukrywającym się w naszych lustrach... W tomiku pierwszym przeważają delikatne erotyki. Autorka skrupulatnie buduje lirykę, w której dojrzala, wrażliwa kobieta prowadzi pełną napięcia grę ze światem, z Bogiem, z otaczającymi ją ludźmi, z rodziną, a przede wszystkim - z mężczyzną. Owa gra angażuje twórcę i odbiorcę, łączy niczym luk tęczy oba bieguny rzeczywistości ponad wierszem - czy poprzez wiersz?.. Tomik drugi prezentuje zbiorki o innej, bardziej zróżnicowanej tematyce i budowie. Utwory tutaj zebrane często mają charakter epigramatyczny. Wykorzystują antytezę, ironię, stanowią tylko lekkie szkice, jakby muśnięcie tematu, ale zachwycają celnością spostrzeżeń..."

Zachęcamy do lektury tego wydawnictwa, które ukazało się na naszym rynku dzięki powstałemu niedawno w Lubaniu nowemu wydawnictwu OMEGA.

Prezentujemy jeden z ostatnich wierszy p.Haliny Herudzińskiej, który powstał w trakcie przygotowywania niniejszego artykułu i nie był jeszcze nigdzie prezentowany.

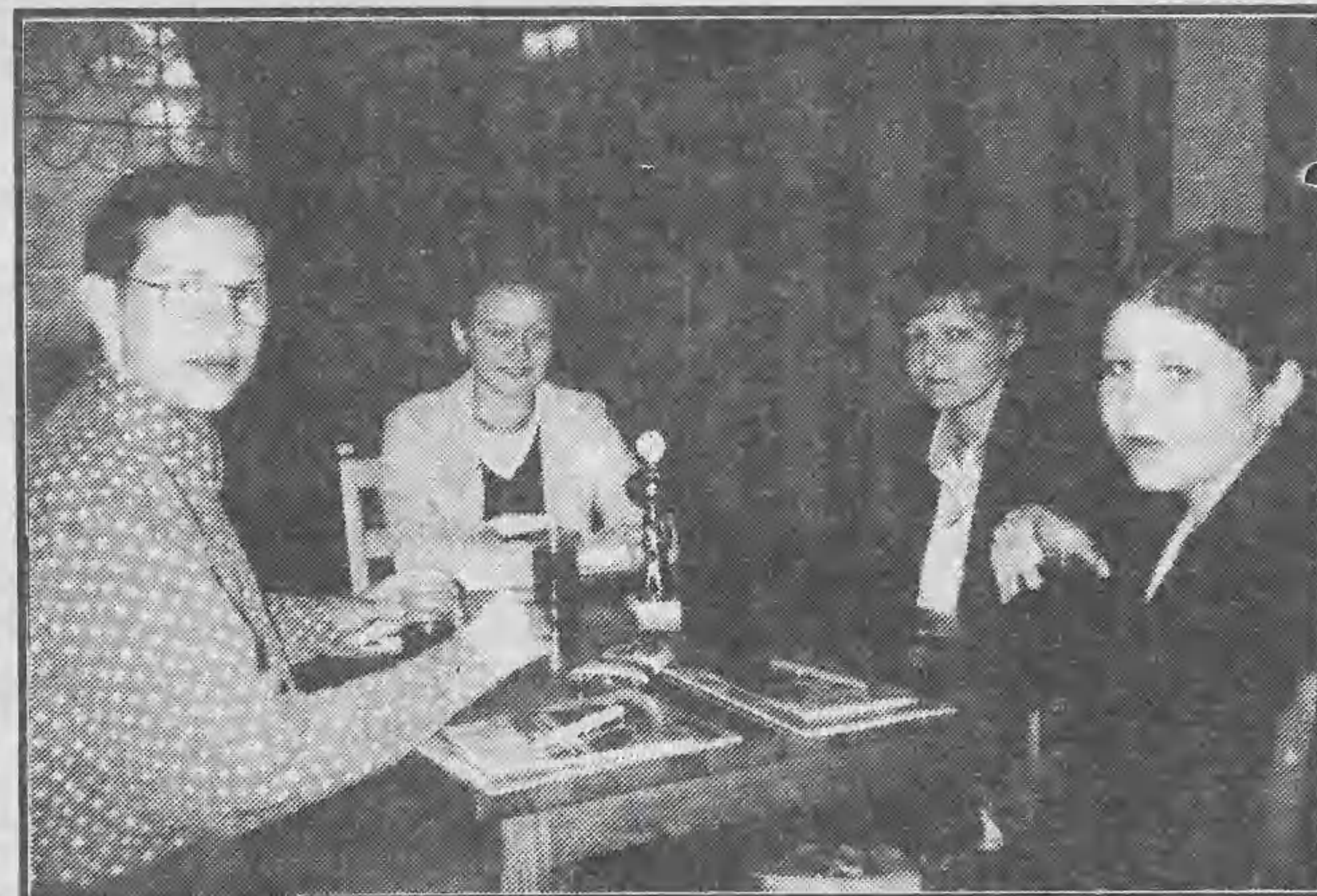
Dziękuję

DZIĘKUJĘ ZA ŚPIEW PTAKÓW,
ROŚĘ DRZĄCĄ NA WIETRZE,
WYSOKI LOT BOCIANA
I... ZA POWIETRZE.
ZA PROMYK SŁOŃCA ŻŁOTY
I JEGO CIEPŁO BŁOGIE,
NOCNE BLASKI KSIĘŻYCA
TAK, JAK ZA OGIEN.
ZA WSZYSTKIE PORY ROKU,
ZA DESZCZ I POGODĘ,
SZCZEBIOT I UŚMIECH DZIECKA,
TAK, JAK ZA WODĘ.
ZA MIŁOŚĆ TAK ODLEGŁĄ
JAK ANDROMEDY MGŁAWICE
ZA MARZENIA, TĘSKNOTY
I... TAJEMNICE.
ZA WIELKIE PIĘKNO ŚWIATA
I CHMURKI NA BŁĘKICIE,
ZA WSZYSTKO TO DZIĘKUJĘ,
TAK, JAK ZA ŻYCIE.

Przyg.kk

Turniej Wiedzy o Lubaniu i Euroregionie Nysa

Już po raz drugi doroczny "Turniej Wiedzy o Lubaniu" poszerzony został o zagadnienia związane z Euroregionem Nysa. Eliminacje miejskie z udziałem młodzieży szkół podstawowych i średnich odbyły się przed kulminacyjnymi obchodami święta miasta. Do zmagani w formie pisemnej przystąpiło łącznie 8 drużyn, nie zawiedli także opiekunowie, którzy wiernie kibicowali swoim reprezentantom. Ogólnie rzecz biorąc pytania były w miarę



proste, lecz obejmowały szeroki wachlarz zagadnień ze wszystkich niemal dziedzin życia. Celem tego turnieju było zapoznanie lubanian z zagadnieniami, o których

emocje i jeszcze raz emocje. Konkursy mają to do siebie, że trzeba w nich wyłonić najlepszych. W pracach komisji uczestniczyła mgr Bożena Adamczyk-Pogo-

rzelec, która bardzo przychylnie traktowała odpowiadających.

Komisja I miejsca przyznała drużynom Szkoły Podstawowej nr 5 i 6, II pozycję drużynie z Liceum Ogólnokształcącego, a III - Zespołowi Szkół Zawodowych nr 2 oraz Szkołom Podstawowym nr 4 i 7. Wyróżnienie spotkało także najmłodszą drużynę z SP nr 3. Cieszy fakt, że i 11-

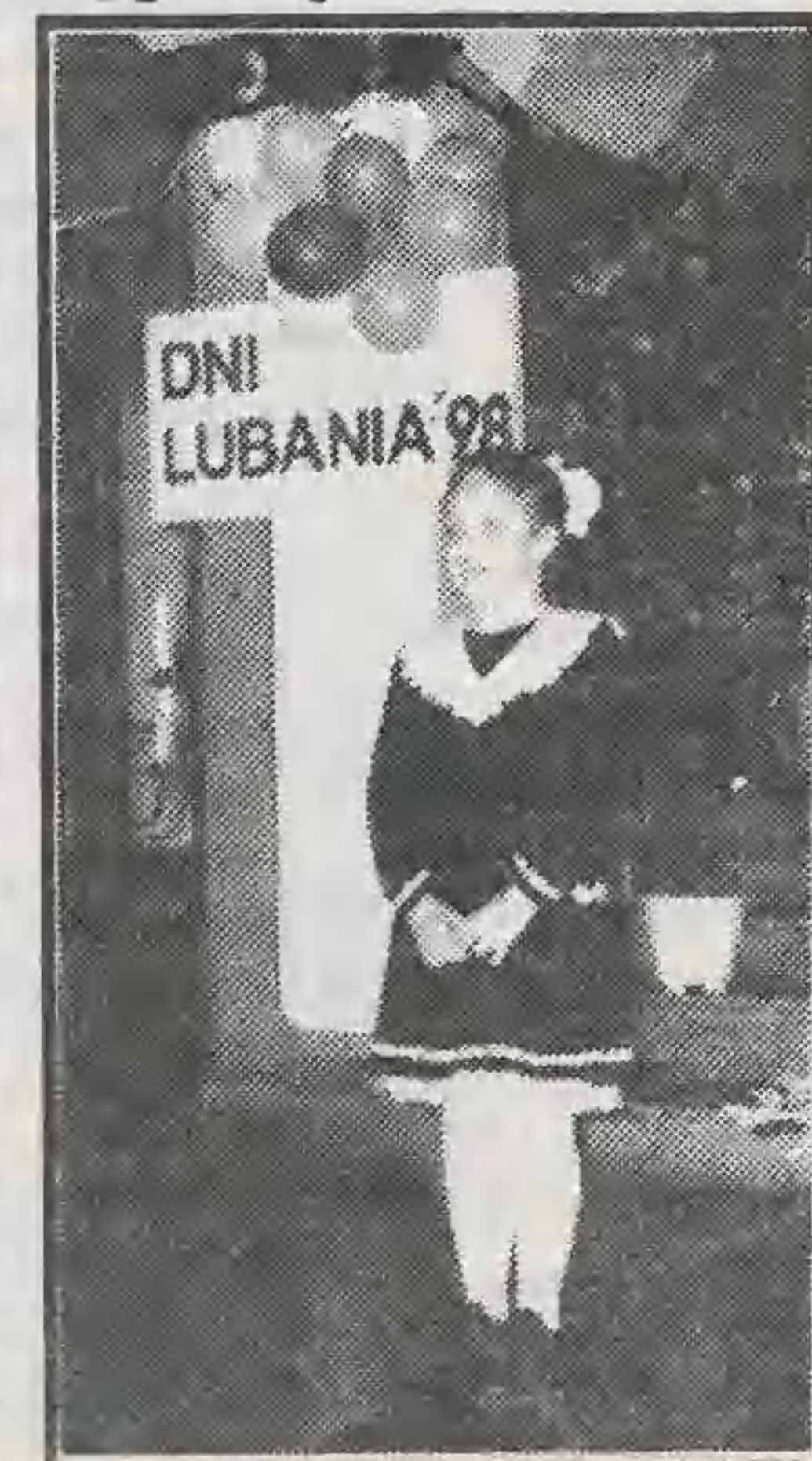
letnie dzieci już dysponują wybraną wiedzą o swoim mieście. Jest i inny pozytywny przykład z LO - najlepsze okazały się uczennice pochodzące z Leśnej i one to stanowiły reprezentację na lubańskim turnieju. To mile, że nie tylko lubanianie chcą poznawać dzieje Lubania, który jakby nie patrzeć ma bogatą historię.

W tym roku najlepsze drużyny otrzymały puchary i wiele przeróżnych upominków ufundowanych przez Urząd Miasta Lubania oraz EUROREGION NYSA.

Tekst: MJ

Foto: Cz.Lisiewicz

Portrety bliskich w poezji



Od kilku lat na stałe do kalendarza imprez Miejskiego Domu Kultury z okazji "Dni Lubania" weszły sympatyczne poetyckie imprezy dziecięce. W przeddzień Dnia Matki - 25 maja - w miłej scenerii i sympatycznej atmosferze odbył się doroczny koncert poetycki w wykonaniu najmłodszych mieszkańców naszego grodu. Tematyka wdzięczna i potrzebna - opisy i serdeczne słowa dedykowane bliskim: matkom, ciociom, rodzeństwu czy też ulubionym zwierzątkom niezwykle ciepło przyjęte były przez publiczność. I nie ma w tym nic dziwnego, w końcu najmłodszym prezydentem, jak można było założyć, towarzyszyli na tej imprezie najbliżsi.

Poziom poetycki był wysoki, dokonano w szkołach właściwych wyborów, do placówki kulturalnej dotarli najlepsi. Za taki kawał dobrej roboty słowa uznania pragnę skierować do nauczycieli i dyrekcji szkół oraz do rady metodycznej mgr Ireny Leszczyńskiej.

Duża radość dzieciom sprawiły upominki ufundowane z pozyskanych przez Miejski Dom Kultury w Lubaniu funduszy z PHARE EUROREGIONU NYSA.

MJ

Foto: Cz.Lisiewicz

O przeszłości pogranicza

20 maja w Muzeum Regionalnym w Lubaniu odbyło się sympozjum historyczne poświęcone wybranym aspektom historii pogranicza śląsko-łubuskiego. Zgromadzone audytorium miało możliwość wysłuchania trzech interesujących wystąpień. Dr Roman Stelmach - prac. nauk. Archiwum Państwowego we Wrocławiu, prezentował fakty z dziejów klasztoru Magdalenek w Nowogrodzcu. Mgr Witold Piwoński - sorabista z Żar, mówił o pierwszym przekładzie Biblii na język serbotużycki. Na zakończenie mgr Bożena Adamczyk-Pogorzelec - st. kustosz Muzeum Regionalnego w Lubaniu, przedstawiła dzieje miejscowego Bractwa Kurkowego. Postaramy się zaprezentować te interesujące referaty na łamach naszego pisma.

rys

Piękno starej pocztówki

W Muzeum Regionalnym w Lubaniu można jeszcze oglądać bardzo interesującą ekspozycję pt. "Pogranicze śląsko-górnołużyckie na starej pocztówce". Na wystawie zgromadzono ponad 500 eksponatów. Wszystkie przedstawiają bardzo ciekawe a nieznane widoki z Lubania i okolic. Jest to w sumie uroczą i sentymentalną podróż w przeszłość. Warto ją odbyć.

ri

Zakład Fotograficzny

Wysoka jakość usług!

Eugeniusz Kulczycki

Lubań, ul. Wąska, tel. 722-39-12

Poleca swoje usługi w zakresie:

- * fotografii zakładowej, tj. zdjęć ślubnych, z okazji chrztów, zdjęcia legitymacyjne, do dowodów osobistych, paszportów i dyplomów.

Zdjęcia amatorskie z filmów powierzonych wykonujemy szybko i solidnie z wykorzystaniem sprzętu komputerowego marki "Fuji".

Zapraszamy w godz. 10.00-17.00,
w niedziele i święta na zamówienie.

NOWO OTWARTY

**SALON
MEBLOWY****MAREX**

Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel. 075-75-267-16

Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax. 075-7649-497
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLISprzedaż gotówkowa
i na raty (bez żyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow. 5.000 zł. płatne gotówką.
Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!

**PKO BP**

W miesiącu czerwcu br. zostanie oddany do użytku mieszkańców Lubania i okolicznych miejscowości nowy lokal Oddziału Powszechnej Kasy Oszczędności, znajdujący się przy ul. Spółdzielczej nr 10.

W lokalu tym, który został przystosowany dla potrzeb Banku przygotowane zostały następujące stanowiska obsługi konsumentów:

- dwie kasy, przewidziane do wykonywania wszystkich czynności dot. wpłat i wypłat gotówkowych,
- kredytowanie jednostek gospodarczych i klientów indywidualnych,
- obsługa rachunków podmiotów gospodarczych.

Powyższe usługi świadczone będą codziennie w godzinach od 8.00 do 17.00, w soboty od 9.00-13.00.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług, zarówno w nowym lokalu jak też w dotychczasowym obiekcie przy ul. Bankowej nr 9 b.

UWAGA! WIELKA OBNIŻKA CEN!**SKŁAD OPAŁU**

W. i E. Jakuszko

59-800 Lubań

(NA TERENIE BAWELNIANKI)

ul. Warszawska, tel. (075) 722-29-24, 090 373-293

**OFERUJEMY WĘGIEL I KOKS
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI**

* WĘGIEL KAM. ORZECH	gat. I	- 300,- zł
* WĘGIEL KAM. ORZECH	gat. I	- 340,- zł
* WĘGIEL KAM. KOSTKA	gat. I	- 355,- zł
* WĘGIEL KAM. GROSZEK	gat. I	- 270,- zł
* WĘGIEL BRUNATNY		- 115,- zł
* KOKS ORZECH	gat. I	- 405,- zł
* KOKS GRUBY	gat. I	- 414,- zł

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ BEZ ŻYRANTÓW!

Zapewniamy załadunek i transport.

TRANSPORT KRAJOWY "TIR"**ART MUSIC
SKŁAD MUZYCZNY
DEALER FIRMY "YAMAHA"**59-900 Zgorzelec, ul. Daszyńskiego 75
☎ 075/775-64-70/FAX59-700 Bolesławiec, ul. Wesola 25
☎ 075/734-18-44**CENTRUM HANDLOWE
PROFIT**

59-800 Lubań, ul. Żymierskiego 2, tel. 722 41-91

ART. BIUROWE I PAPIERNICZE
SZKOLNE I FOTOGRAFICZNE
FOLIE SAMOPRZYLEPNE* **SPRZEDAŻ HURTOWO-DETALICZNA** ***NISKIE CENY - SPRAWNA OBSŁUGA**Zapraszamy codziennie
9.00 - 18.00, w soboty 9.30 - 14.00**AUTO - KREDYT
AUTO - KOMIS**

Lubań, ul. Kopernika 30, tel. 090/662038

(trasa wylotowa na Zgorzelec - na stacji paliw)

Bolesławiec, ul. Zabobrze 17, tel. 732-38-44

→ Udzielamy kredytu na zakup pojazdów:
osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych.

KREDYTY DLA ŚREDNIO I MAŁO ZARABIAJĄCYCH!

→ Kredyt bez zastawu bankowego

→ Kredyt na nowe pojazdy DAEWOO oraz wszystkie inne nowe
samochody - najniższe oprocentowanie w kraju - 5%!

Np. kredyt 10.000 PLN rata miesięczna 176 PLN

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

Ziemia

DWUTYGODNIK

**Gazeta dla
całej rodziny!**

Nasz adres:
Lubań, ul. A. Krajowej 30,
tel. 722 34-52

**O Twojej
Firmie
dowiedzą
się
mieszkańcy
13 gmin !!!**

Komisja Turystyki Górskiej Oddziału PTTK "Pogórze Izerskie" w Lubaniu w dniu 26 stycznia 1997 r. wystąpiła do Terenowej Jednostki Klubu Czeskich Turystów w Krasnej Lipie z propozycją zawarcia umowy o partnerskiej współpracy.

Zagraniczne kontakty lubańskich turystów

Przez cały 1997 rok obie organizacje turystyczne informowały się o organizowanych imprezach turystycznych i rekreacyjnych, a ponadto wymieniały wydawnictwa: foldery, mapy i przewodniki ze swoich miejscowości i okolic.

Umowa o partnerskiej współpracy oficjalnie została podpisana 27 lutego 1998 r.

Przewiduje ona wymianę: uczestników na imprezach turystyki kwalifikowanej grup wycieczkowych dla lepszego poznania historii, kultury i walorów turystycznych naszych miast, okolic i naszych krajów oraz doświadczeń w zakresie ochrony przyrody.

Od 15 do 17 maja 1998 r. na zaproszenie Klubu Czeskich Turystów dwunastoosobowa grupa członków Osiedlowego Koła PTTK

nr 35 z Lubania z prezesem Koła Henrykiem Sławińskim udała się

do Krasnej Lipy. W programie wizyty była wędrowka po łabskich Piaskowcach i Górach Łużyckich.

Polscy i czescy turyści wspólnie pracowali

społecznie przy remoncie wieży widokowej na szczycie Velci Hory.

W sobotę 16 maja Czesi i Polacy wyjechali autobusem Neustadt w Niemczech.

Wspólnie uczestniczyli w XX Międzynarodowym Rajdzie "Zwischen Granit und Sandstein" (Między granitem a piaskowcem). Trasa o długości 20 km przebiegała przez góryste tereny przełomu łąby w Szwajcarii Salskiej. Po zakończeniu rajdu, na którym polska grupa została zauważona przez niemieckich organizatorów i wyróżniona statuetką z piaskowca, nasi turyści wrócili do Krasnej Lipy, by zwiedzić to malownicze miasteczko i umówić się z czeskiemi przyjaciółmi na wspólne wyprawy.

W najbliższym czasie do Lubania przyjedzie kiluosobowa grupa



członków Klubu Czeskich Turystów, a na sierpień planowana jest wycieczka krajoznawcza po naszym mieście i regionie dla czterdziestu turystów z Krasnej Lipy.

Współpraca między organizacjami o tak zbliżonym profilu działania zaowocuje na pewno w przyszłości dalszymi wspólnymi przedsięwzięciami, a poznawanie metod i form działania Klubu Czeskich Turystów wzbogaci doświadczenia lubańskiego Oddziału PTTK.

KRYGA

Rejonowy konkurs "Co wiem o obronie cywilnej"



21 maja 1998r. w kawiarence Miejskiego Domu Kultury w Lubaniu odbyły się eliminacje rejonowe dorocznego konkursu "Co wiem o obronie cywilnej".

Konkurs składał się z pisemnego testu i pokazów praktycznych. W zmaganiach konkursowych uczestniczyło 9 drużyn ze szkół ponadpodstawowych z rejonu. Uczestników oceniała komisja w składzie: Grażyna Podolak - przedstawicielka Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej, Janusz Włosek - przedstawiciel Burmistrza Miasta Lubania, Janusz Grodowski - inspektor Obrony Cywilnej Urzędu Miasta Lubania i Alfred Łagowski - reprezentant Polskiego Czerwonego Krzyża.

W tym konkursie młodzież musiała wykazać się nie tylko wiedzą teoretyczną ale i praktyczną dlatego też zmagania były dość ostre, poziom też dość dobry. I jak to zwykle

w konkursach bywa wśród dobrych są zwykle nieco lepsi.

W tym roku I miejsce przypadło drużynie z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Lubaniu w składzie: Paweł Misiak, Dawid Laszkiewicz i Rafał Kuczykowski.

II lokatę zdobyła drużyna dziewcząt: Jannina Ptak, Danuta Plawiak i Agnieszka Świder z Zespołu Szkół Zawodowych im. Kombatantów Ziemi Lubańskiej.

III pozycja przypadła w udziale drużynie z Liceum Ogólnokształcącego w Lubaniu. Występowali w niej także dziewczęta: Magda Praniszyń, Agnieszka Kempa i Anna Majewska.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy udanych zmagani podczas eliminacji wojewódzkich, które odbędą się 8 czerwca br.

MJ

Echa wymiany kulturalnej Markersdorf - Lubań

16 maja na zaproszenie Muzeum Wsi w Markersdorfie (RFN) młodzież z Miejskiego Domu Kultury i Szkoły Podstawowej Nr 3 w Lubaniu oraz miejscowa niemiecka spędziły wspólnie bardzo miłe chwile na pięknym terenie rekreacyjnym po byłej kopalni węgla brunatnego. Miejsce to położone jest około 15 km od Gorlitz.

Prace związane z pełnym zagospodarowaniem 1000 ha powierzchni po b. kopalni mają być zakończone do roku 2010. Mimo to już teren ten prezentuje się ciekawie. Podczas wspólnej wędrowki szlakami turystycznymi młodzież poznała wiele interesujących gier terenowych, miała także okazję obserwować wielu niespotykane okazy roślin, które u nas nie występują. Na trasie można było spotkać też bardzo wiele wycieczek, głównie niemieckich. I aż miło było zauważyć, jak cały teren wędrowki był czysty, nigdzie nie znajdowało się porzuconych opakowań i zbędnych papierów.

Nasza lubańska młodzież miała więc wspaniały przykład dbałości o miejsca publiczne.

Tereny te nadają się świetnie do relaksacji. Warto je odwiedzić.

MJ

Nie obca im greka

Wielkim sukcesem reprezentantek Nowogrodzka zakończył się w Zgorzelcu I Ogólnopolski Festiwal Piosenki Greckiej. Siostry Alicja i Aleksandra Zakrzewskie zdobyły główną nagrodę i 3 tys. zł. Gratulujemy.

tor

Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych w Lubaniu

13 maja 1998 r. z inicjatywy Międzyszkolnego Koła PTSM "Piast" powołano w Lubaniu Oddział Miejski PTSM. Swoją akces do Oddziału Miejskiego zgłosiły następujące Koła: Terenowe Koło PTSM z ul. Brackiej, Międzyszkolne Koło PTSM "Piast", Koło Szkolne PTSM przy SP nr 3, Koło Szkolne PTSM przy ZSZ

nr 2.

Na zebraniu założycielskim powołano Zarząd Oddziału, Komisję Rewizyjną oraz Sąd Koleżeński. Siedziba Oddziału Miejskiego PTSM

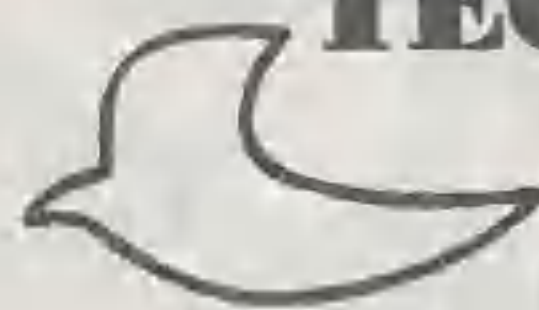
będzie znajdowała się w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubaniu przy ul. Armii Krajowej. Powołany Zarząd przystąpił już do opracowania koncepcji pracy oraz planu imprez turystycznych na drugą połowę 1998 r. Zainteresowane szkoły oraz placówki szkolno-wychowawcze z Lubania i ościennych gmin mogą się kontaktować z prezesem Oddziału Miejskiego PTSM, radnym Rady Miejskiej w Lubaniu Henrykiem Sławińskim - w każdą środę w godzinach od 18.00 do 19.00 w Klubie Spółdzielni Mieszkaniowej

na Osiedlu Piastów w Lubaniu przy ul. Łużyckiej 1 (nad sklepem).

KRYGA



TECHNIKA GRZEWCZA



PPHU BESAEL

Lubań, ul. Leśna 196, tel./fax. (075) 72235-92

dystybutor grzejników "Convector" oraz kotłowni olejowych i gazowych De Dietrich, SCHÄFER, Vissman, Junkers

* sprzedaż
* doradztwo

* montaż
* projektowanie

RABATY DLA INSTALATORÓW!

Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

SPORT SZKOLNY

Odrabianie zaległości

Planowane do rozegrania jesienią ubiegłego roku zawody w czwórboju L-A nie mogły się odbyć z uwagi na złe warunki atmosferyczne, dlatego przy napiętym kalendarzu współzawodnictwa szkolnego postanowiono imprezę przenieść na wiosnę tego roku.

Zaległości zostały odrobione i wyłoniono najlepsze drużyny, które startowały w finale wojewódzkim. Przypominam, że w reprezentacji, składającej się z 6. zawodników, mogły uczestniczyć uczniowie do 13 lat. Osiągnięcia pięciu najlepszych liczyły się do wyniku zespołu. W klasyfikacji dziewcząt kolejność była następująca: I. SP Świeradów - 1201 pkt., II. SP Smolnik - 1112, III. SP 1 Lubañ - 1065, IV. SP 5 Lubañ - 907 pkt., V. SP Zaręba - 880 pkt., VI. SP 3 Olszyna - 694. Indywidualnie najwięcej punktów uzbierały: Karolina Przybyło SP Świeradów - 283, Marta Mróz SP 1 Lubañ - 280 i Joanna Michalec SP Świeradów - 254. Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach uzyskali następujące wyniki: 60 m - 9,09 sek = 75 pkt., skok wzwyż 120 cm = 73 pkt., rzut piłką palantową 34,5 m = 65 pkt., bieg na 600 m - 1,59 min. = 70 pkt. Najlepsze w poszczególnych dyscyplinach: 60m

- Natalia Świątek z Zaręby 8.99 sek., skok wzwyż - 3 zawodniczki uzyskały po 120 cm: wspomniana Karolina Przybyła oraz Sylwia Matuszak ze Świeradowa i Marta Mróz z SP 1 Lubañ, rzut piłką palantową - Anna Bednarska ze Smolnika 48,5m. W drużynie Świeradowa punktowały ponadto Joanna Michalec - 254, Sylwia Matuszak - 238, Joanna Świątkiewicz - 227 i Ania Szydłowska - 199. Startowała również Magda Czeczajluk, ale jej wynik nie był liczony dla drużyny.

W grupie chłopców zwyciężyła SP 6 z Lubania (1030 pkt.), dla której punkty zdobyli: Piotr Moch - 243, Paweł Marciniak - 203, Łukasz Jereminowicz - 220, Łukasz Tusiński - 193. Wynik Sławomira Medweckiego nie był liczony dla drużyny (zwycięzca na zdjęciu). Kolejne miejsca: II. SP Smolnik 1027 pkt., III. SP Świeradów 988, IV. SP 5 Lubañ 924, V. SP Mirsk 923, VI. SP Siekierczyn 788, VII. SP 3 Olszyna 655. Indywidualnie: I. Łukasz Płasiuk SP Mirsk - 296 pkt., II. Piotr Chowański SP Świeradów - 256, III. Piotr Moch SP 6 Lubañ - 243. Na wynik najlepszego zawodnika złożyły się: 60m - 8.34 sek. = 78 pkt., skok w dal 4.10m = 41, rzut piłką palantową 73m = 116, bieg na 1000m - 3.23 min. = 61. Najlepsze rezultaty w poszczególnych konkurencjach - 60m Łukasz Płasiuk 8.34 sek., skok wzwyż Piotr Chroński ze Świeradowa 140 cm (wynik ten dawał 86 pkt., skok w dal lub wzwyż był do wyboru), rzut piłką palantową - 73m oraz bieg na 1000m wynikiem 3.23 min. wygrał znowu wspomniany wyżej Ł. Płasiuk.

DZ



Koszykówka w statystyce

III edycja rozgrywek Amatorskiej Ligi Koszykówki, prowadzona przez lubański Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, stał na większym poziomie niż dwie poprzednie. Aby wyłonić zwycięzcę rozegrano w ciągu 3 miesięcy 55 spotkań. Zdobyto łącznie 5548 punktów, najwięcej - Stare Byki Lwówek 906, Mc Donalds Zgorzelec 804 i Victor Leśna 646. Indywidualnie: 1. Adam Buchajczuk (na zdjęciu) - Lwówek 318 pkt., Piotr Król - Zgorzelec 284., 3. Ireneusz Kasprzak - Zgorzelec 223., 4. Józef Sadowski - Lwówek 200., 5. Łukasz Kisiel - Lubañ 175. W rzutach za trzy punkty wielką indywidualnością był wspomniany A. Buchajczuk, który uzyskał 180 pkt. (ponad 55 proc. wszystkich zdobytych punktów), na miejscu drugim PKról 87 i trzeci Dawid Marzec 48. Zawodnik Lwówka jest rekordzistą ilości uzyskanych punktów w jednym meczu - 34. W rzutach osobistych dominowali: PKról 55, I. Kasprzak 45 i J. Sadowski 44. Najwięcej punktów w jednym meczu 117 zdobyła drużyna Starych Byków z Lwówka, najmniej 26 Błyskawice z Lubania. Najwięcej prze-

winień meczu 24 uzyskali Amatorzy, najwięcej bo tylko jeden zespół Świeradowa. Największą średnią przewinień w czasie meczu miała drużyna Dream Team - 14. Do najlepszych strzelców w poszczególnych zespołach należeli: Stare Byki Lwówek - A. Buchajczuk 318 pkt., Victor Leśna - J. Zimowicz 168, Amatorzy Lubañ -

A. Zazulak 124, Mc Donalds Zgorzelec - PKról 284, Danex Henryków - L. Kisiel 175, Dream Team Lubañ - A. Smoluch 98, EB Lwówek - G. Palaczewski 103, Świeradów - J. Polok 139, UKS Gryfów - Z. Menich 71, Błyskawice Lubañ - A. Siwek 108.

DZ



Wiosenne Biegi Przełajowe

"Jedynka" najlepsza

435 dziewcząt i chłopców z lubańskich szkół podstawowych i średnich uczestniczyło w Wiosennych Biegach Przełajowych. Od kilku już lat ta dyscyplina jest domeną uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 z Lubania. Nie inaczej było w tegorocznej rywalizacji. Placówka ta wygrała punktację zespołową zarówno dziewcząt i chłopców. Wyniki. Szkoły podstawowe. W kategorii dziewcząt biegło 164 osób, a na pozycjach medalowych uplasowali się: klasy IV - I. Marlena Szczepna SP 1,

II. Dominika Żółtańska SP 6, III. Joanna Zembik SP 1. Klasy V - I. Marta Mróz SP 1, II. Paulina Leszczyńska SP 5, III. Aleksandra Szarlan SP 1. Klasy VI - I. Elżbieta Szczepna SP 1, II. Ewa Bisiak SP 1, III. Anna Hołodniak SP 6. Klasy VII - I. Anna Podrucka SP 1, II. Gabriela Wyszygiel SP 1, III. Kamila Wyszygiel SP 1. Klasy VIII - I. Kamila Królikowska SP 7, II. Agnieszka Górna SP 5, III. Katarzyna Zapolna SP 3. Klasyfikacja drużynowa: I. Szkoła Podstawowa nr 1 Lubañ - 623 punkty, II. SP nr 6 Lubañ - 551 pkt., III. SP nr 5 Lubañ -

449 pkt., IV. SP nr 4 Lubañ - 386 pkt., V. SP nr 3 Lubañ - 347 pkt., VI. SP nr 7 Lubañ - 301 pkt. Chłopcy, klasy IV - I. Michał Kachniarz - SP 6, II. Krzysztof Ryś SP 1, III. Marcin Palka SP 4. Klasy V - I. Leszek Smajda SP 5, II. Marcin Gieszter SP 5, III. Tomasz Borowski SP 5. Klasy VI - I. Piotr Moch SP 6, II. Łukasz Tusiński SP 6, III. Arkadiusz Radek SP 5. Klasy VII - I. Tomasz Korcz SP 1, II. Kamil Mróz SP 1, III. Bartosz Obrębalski SP 4. Klasy VIII - I. Krzysztof Białkowski SP 1, II. Tadeusz Makowski SP 6, III. Patryk Jarząbek SP 1. Punktacja zespołowa: I. Szkoła Podstawowa nr 1 Lubañ - 666 pkt., II. SP nr 5 Lubañ - 587 pkt., III. SP nr 6 Lubañ - 515 pkt., IV. SP nr 7 Lubañ - 425 pkt., V. SP 4 Lubañ - 412 pkt., VI. SP 3 Lubañ - 383 pkt.

Szkoły średnie

Dziewczeta, klasy I-II: I. Marta Szambelan LO, II. Justyna Pachulec ZSE, III. Karolina Kunze ZSZ nr 1. Klasy II-IV: I. Joanna Gęsior ZSE, II. Agnieszka Chojnacka LO, III. Karolina Klecka LO. Zespołowo - I. LO Lubañ 158 pkt., II. ZSZ nr 1 Lubañ - 109 pkt., III. ZSE Lubañ - 55 pkt., IV. ZSR Biedrzychowice - 4 pkt. Chłopcy, klasy I-II: I. Bartosz Łasica - ZSZ nr 1, II. Daniel Kępa ZSZ nr 2, III. Marek Semeniuk ZSZ nr 2. Klasy III-V: I. Grzegorz Piotrowski ZSZ nr 2, II. Wojciech Łasica - ZSZ nr 2, III. Andrzej Królik ZSZ nr 2. Łączna punktacja zespołowa chłopców: I. ZSZ nr 2 - Lubañ 1 - 216 pkt., II. ZSZ nr 1 Lubañ - 201 pkt., III. LO Lubañ - 119 pkt., IV. ZSR Biedrzychowice - 68 pkt., V. ZSZ Włosień - 62 pkt., VI. ZSZ nr 2 Lubañ II - 54 pkt., VII. ZSE Lubañ - 30 pkt.

DZ

Przed mistrzostwami świata

(Leśna) W dniach 6-7 bm. rozegrane zostaną VII. Ogólnopolskie Regaty w Slalomie Kajakowym o Puchar "Kwisy".

Tegoroczna impreza przeprowadzona zostanie na nowo postawionym torze obok mostu w Leśnej, niemal w centrum miasta. Dzięki temu to niezwykle barwne widowisko będzie mogła obejrzeć większa ilość kibiców. Zawody zapowiadają się bardzo imponująco. Weźmie w nich

udział reprezentacja Polski juniorów, a regaty będą kwalifikacją do zbliżających się mistrzostw świata. W pierwszym dniu rozegrane zostaną zawody o Puchar "Kwisy" w kategorii indywidualno-drużynowej, natomiast w drugim - współzawodnictwo drużynowe o Puchar Prezesa Okręgowego Związku Kajakowego we Wrocławiu. Impreza rozpocznie się o g. 10.00, a jej zakończenie przewidywane jest na g. 14.00.

(kk)

Mały duathlon

W poprzednich dwóch numerach przekazaliśmy wyniki i dokonaliśmy podsumowania biegu głównego Międzynarodowego Duathlonu Euroregionu "Nysa" o punkty do klasyfikacji Grand Prix Polski. Lubuskie zawody

były poprzedzone rywalizacją dziewcząt i chłopców w tzw. małym duathlonie, który rozegrany został w Nowogrodzku. Gmina ta po raz kolejny pokazała, że chce i potrafi organizować tego typu imprezy. Władze miasta pozyskały sponsorów, którzy ufundowali ciekawe i wartościowe nagrody rzeczowe. Szkoda, że nie wszystkie kategorie miały pełną obsadę. Swoją rolę organizacyjną miał także lubuski MOSiR i Stowarzyszenie Sportowe "Triathlon Lubuski". W sumie współzawodnictwo

należy uznać za udane, a startującą młodzież pozostawia wiele sportowych wrażeń i satysfakcji. Ilu triumfatorów z Nowogrodzka trafi w przyszłości na duathlonowe trasy Lubania i innych miast Polski?

Wyniki duathlonu młodzieżowego. Kategoria wiekowa 11-12 lat. Wśród dziewcząt wystartowała tylko ubiegłoroczna triumfatorka Sarah Franke z Niemiec i ona zdobyła nagrodę za I miejsce. W grupie chłopców I lokatę zdobył Przemysław Szymanowski - UKS Barycz, II. Krzysztof Kocot - Leśna, który ambitnie podąża śladami taty, III. Patryk Zarzycki - Nowogrodzkie. Kategoria 13 lat. Dziewczęta -

dwie zawodniczki z Nowogrodzka rozegrały walkę o zwycięstwo, wygrała Marzena Rajczakowska przed Justyną Rzeźwicką. Wśród chłopców, na dwóch czołowych pozycjach uczniowie lubuskiej "szóstki" - Łukasz Tuszyński i

Na marginesie



Damian Ćwik, trzeci był Kamil Jasiński z Nowogrodzka. Najwięcej wystartowało w grupie 14-latków. Dziewczęta: I. Karolina Popławska - Polkowice, II. Monika Rosala - UKS Barycz, III. Lisa Frank - Niemcy. Chłopcy: I. Dominik Szymanowski - UKS Barycz, II. Grzegorz Stolarz - Kwis Luban, III. Kamil Mróz - Kwis Luban. Kategoria 15 lat. W tej grupie zabrakło dziewcząt, a wśród chłopców wygrał Leszek Zajac z Kielc przed Danielem Jędrzejewskim z Nowogrodzka i Rafałem Pięlnowskim z Baryczy. Kategoria 16 lat. Dziewczęta: I. Dorota Bożek - Polkowice, II. Magdalena Kocot - Leśna (kolejną latorośl Tadeusza), III. Beata

W związku z pojawiającymi się zastrzeżeniami przytaczam jeszcze raz fragment z artykułu "Duathlon w liczbach" (poprzedni numer ZL). Cytuję "Martwi brak naszej młodzieży, mimo że lubuskie szkoły odnoszą sukcesy w biegach przełajowych, a M-GKS Kwis szkoli młodych adeptów kolarstwa". Wyjaśniam, że moją intencją nie było krytykowanie sekcji kolarskiej, ale stwierdzenie dobrej roboty trenera i klubu oraz istnienie utalentowanych biegaczy. Chciałem też podkreślić, że jest brak kogoś, kto by potrafił połączyć te dwie trudne dyscypliny w całość i zająć się szkoleniem młodzieży, która mogłaby startować w biegu głównym lubuskiego duathlonu. DZ

Tenis stołowy

Z tarczą z Niemiec

Młodzi tenisiści stołowi naszego klubu uczestniczyli w dniu 21.05.98r. w zawodach w Weissenberg k/Bautzen (Niemcy). W grupie kadetów (31 uczestników) zwyciężył Piotr Bereziuk, a w kategorii juniorów (19 zawodników) Piotr Czarniecki był drugi, zaś Daniel Zawada - trzeci. Startowali młodzi tenisiści z niemieckich klubów z Bautzen, Goerlitz i Zittau oraz nasi reprezentanci.

Awans

Młody tenisista stołowy "Kwis" Piotr Bereziuk wygrał w kategorii kadetów półfinał Mistrzostw Zrzeszenia LZS (Miękinia, 22-24.05.98r.) i awansował do Mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS w Tenisie Stołowym (Siedlce, 11-13.06.98r.). (iwa)

Piłka siatkowa

Bez medalu

Juniorzy młodsze lubuskiego MKS-u uczestniczyły w Poznaniu w finale ogólnopolskim w tej kategorii wiekowej. W meczu o brązowy medal przyszło im walczyć z rywalem z finału makroregionalnego - Barwinem Goleniów. MKS przegrał 1:3, co dało mu 4 miejsce w gronie 8 najlepszych zespołów w Polsce. W drużynie grały: K.Liszczynska, K.Liszczyn-

ska, V.Liszczynska, M.Solipiwo, I.Krzywiecka, J.Szczypiel, J.Kołodziej i M.Paluszkiwicz. DZ

Najlepszy z Polaków

Zwycięzca tegorocznych lubuskich zawodów w duathlonie o Grand Prix Polski - Jarosław Tazarowicz, startował również w mistrzostwach Europy w Puławach. Zajął tam dopiero 29 miejsce, ale i tak był najlepszym z polskich zawodników. Marne to pocieszenie.

Oprac.tor

Mamy też kolarzy

Informujemy, że w kryterium kolarskim "Memorial H. i M. Woźniaków", które odbyło się 23.05.1998r. w Polkowicach - kolarz "Kwis" Luban Grzegorz Stolarz zajął 5-tą lokatę.

Ten sam zawodnik w swojej kategorii uplasował się na 4-tym miejscu w wyścigu kolarskim o Puchar Wojewody Legnickiego (24.05.1998r. w Legnicy). (iwa)

Dokopali

21.05.98r. na gryfowskim stadionie rozegrano ćwierćfinał mistrzostw województwa w piłce nożnej chłopców szkół średnich, pomiędzy Zespołem Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Gryfowie a Zespołem Szkół Energetyczno - Górniczych w Zgorzelcu.

Mecz zakończył się zwycięstwem gryfowskiej drużyny 7:2. Tym samym nasz

zespół zakwalifikował się do półfinału mistrzostw województwa.

dw

Michał

Dość często na naszych łamach pojawia się uczeń lubuskiej "szóstki" Michał Kachniarz. Bywa to niewątpliwie wynikiem aktywnego udziału w życiu sportowym. Jest on wszechstronnym talentem o bardzo dużej ambicji. Posiada nieprzeciętną wydolność fizyczną, jak też wiele cech motorycznych. Powoduje to, że Michał startuje w różnych dyscyplinach i odnosi znaczące sukcesy w swej kategorii wiekowej, choć również ogrywa starszych. Michał wybrał się ostatnio z tatą do Niemiec, gdzie w pobliskim Goerlitz wystartował w biegu ulicznym na 2.000m, oczywiście zwyciężając. Brawo Michał. DZ

Kto mistrzem?

Prawdziwa uczta dla kibiców piłkarskich szykuje się od 10 czerwca do 12 lipca. Już za parę dni rozpoczyna się we Francji Mistrzostwa Świata w piłce nożnej. Jeden z lubuskich kibiców pozwolił sobie na wytypowanie najlepszej czwórki mistrzostw, w której znalazły się wyłącznie drużyny europejskie: 1. Włochy, 2. Chorwacja, 3. Francja, 4. Anglia. Może ktoś z czytelników zechce zabawić się w prognozowanie. Zapraszamy, a swoje przewidywania prosimy przestać lub przynieść do redakcji w terminie do 12 czerwca br. DZ

Terminarz rozgrywek piłkarskich

Klasa okręgowa

07.06.1998 r., godz. 17.00

Włókniarz Leśna	- Orzeł Wojcieszów,
Bazalt Sulików	- Zjednoczeni Bolków,
GKS Węgliniec	- Hutnik Pieńsk,
LZS Bolesławice	- Kem-Bud II Jelenia Góra,
Lechia Piechowice	- Gryf Gryfów,
Olimpia Kowary	- Czarni Lwówek,
Rybak Parowa	- Łużyce Luban,
Orzeł Lubawka	- Granica Bogatynia.

11.06.1998 r. (czwartek), godz. 17.00

Rybak	- Włókniarz,
Łużyce	- Olimpia,
Gryf	- Orzeł Lubawka,
Kem-Bud. II	- GKS,
Hutnik	- Bazalt,
Czarni	- Lechia,
Zjednoczeni	- Orzeł Wojcieszów,
Granica	- Bolesławice.

14.06.1998 r., godz. 17.00 (ostatnia runda)

Włókniarz	- Zjednoczeni,
Orzeł Woj.	- Hutnik,
Bazalt	- Kem-Bud. II,
GKS	- Granica,
Orzeł Lub.	- Czarni,
Lechia	- Łużyce,
Olimpia	- Rybak,
Bolesławice	- Gryf.

Klasa "A" - gupa II

07.06.1998 r. godz. 11.00 (ostatnia kolejka)

Iskra Łagów	- Leśnik Osiecznica,
LZS Czerwona Woda	- LZS Żarska Wieś,
Stella Lubomierz	- Sparta Zebrzydowa,
LZS Radogoszcz	- LZS Brzeźnik,
LZS Łąka	- Chrobry Nowogrodzkie.

Piłka Nożna

Granica pewna swego

Po meczu Łużyce z Granicą Bogatynia wydawało się, że mimo 5-punktowej przewagi do końca toczyć się będzie korespondencyjny pojedynek lidera z wiceliderem. Luban jednak pogodził się z takim układem tabeli i wypożyczył dwóch piłkarzy z zgorzeleckiej Nysy. W 25 kolejce futbolisci lubuscy po wpadce w Gryfowie, gdzie przegrali z tamtejszym Gryfem 2:3 (bramki dla Łużyce Mankiewicz i Dobak), mieli już 8 punktów straty do prowadzącej Granicy. Gryf, który pilnie potrzebuje punktów z pewnością w swojej kalkulacji nie liczył na "trójkę" z lokalnym rywalem. Inne rezultaty tej kolejki: Granica - Rybak Parowa 7:0, Czarni Lwówek - Włókniarz Leśna 1:2, Kem-Bud II - Olimpia Kowary 0:0, Zjednoczeni Bolków - Orzeł Lubawka 0:0, Orzeł Wojcieszów - LZS Bolesławice 3:1, Bazalt Sulików - GKS Węgliniec 0:0, Hutnik Pieńsk - Lechia Piechowice 1:0.

W kolejnej rundzie lider niespodziewanie stracił punkty w remisowym meczu z Olimpią w Kowarach 2:2. Łużyce natomiast pokonali Czarnych Lwówek 6:3, po golach strzelonych przez R.Tencę 2, J.Bednarkę, A.Golę, D.Dobakę i M.Bigaję po 1. Włókniarz Leśna sprawił zawał kibicom i przegrał u siebie 0:2 z Bazaltem. Pozostałe rezultaty tej kolejki: GKS Węgliniec - Orzeł Wojcieszów 1:2, LZS Bolesławice - Zjednoczeni Bolków 2:3, Orzeł Lubawka - Hutnik Pieńsk 0:0, Rybak Parowa - Gryf Gryfów 4:3, Lechia Piechowice - Kem-Bud. II 2:3.

Awans Łąki i Iskry

W drugiej grupie klasy "A" zespoły LZS Łąka i Iskra Łagów zapewniły sobie awans do klasy okręgowej. Wyniki 17 i 18 kolejki: Żarska Wieś - Iskra 0:4, Sparta Zebrzydowa - Czerwona Woda 1:3, Brzeźnik - Chrobry Nowogrodzkie 1:2, Leśnik Osiecznica - Radogoszcz 4:3, Piast Zawidów - Łąka 1:5. W tej kolejce nie grała Stella Lubomierz. Bardzo dużo bramek padło w 18 kolejce: Iskra Łagów - Stella Lubomierz 6:2, LZS Łąka - Brzeźnik 10:1, Radogoszcz - Sparta Zebrzydowa 1:0, Czerwona Woda - Piast Zawidów 1:1, Chrobry Nowogrodzkie - Żarska Wieś 9:1. Pauzował Leśnik Osiecznica.



SKLEP KOMPUTEROWY

MHK - Henryk Kacik

zaprasza na zakupy

Nasz adres:
ulica
Żymierskiego 2
59-800 Lubań
tel./fax.
722-41-15

Nasza oferta obejmuje między innymi:

- * Komputery
- * Kasy fiskalne
- * Podzespoły
- * Oprogramowanie
- * Akcesoria

UWAGA!!!

Sklep przeniesiony
z Wiejskiego Domu Handlowego
na ul.Żymierskiego 2



SKLEP RTV

MHK - Henryk Kacik

zaprasza na zakupy

Nasz adres:
ulica
Żymierskiego 2
59-800 Lubań
tel./fax.
722-41-15

Nasza oferta obejmuje między innymi:

- * Telewizory
- * Wieże
- * Magnetofony
- * Kamery
- * Anteny satelitarne

UWAGA!!!

Nowa propozycja naszej firmy -
w ramach promocji drobne
upominki i rabaty

Ziemia
LUBAŃSKA

Reklama w **Ziemia**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!

"...Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów-prasoznawców dowodzą,
że najpopularniejsza wśród czasopism jest -
prasa lokalna..."

CZYTAJĄ NAS MIESZKAŃCY 13 GMIN !!!

Oni codziennie decydują o tym:
co? gdzie? i jak? - kupować.

Skorzystaj z naszej oferty!

U nas najtaniej! Z nami najskuteczniej!

1 cm kw. tylko 70 gr
+ VAT

(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Ogłoszenia drobne -
5 powtórzeń - 9 zł

Miejski Dom Kultury w Lubaniu

Wynajmuje salę
na organizację:
spotkań
imprez
rozrywkowych
wesel ...

**Ul. Kościuszki 4
tel. 722-27-72**



SKLEP Z KONFEKCJĄ I GALANTERIĄ SKÓRZANĄ

MHK - Henryk Kacik

zaprasza na zakupy

Nasz adres:
ulica
Żymierskiego 2
59-800 Lubań
tel./fax.
722-41-15

Nasza oferta obejmuje między innymi:

- * Kurtki skórzane
- * Torby i torebki
- * Portfele
- * Plecaki
- * Saszetki

UWAGA!!!

Sklep przeniesiony
z Wiejskiego Domu Handlowego
na ul.Żymierskiego 2



SKLEP AGD

MHK - Henryk Kacik

zaprasza na zakupy

Nasz adres:
ulica
Żymierskiego 2
59-800 Lubań
tel./fax.
722-41-15

Nasza oferta obejmuje między innymi:

- * Mikrofalówki
- * Odkurzacze
- * Telefony
- * Żelazka
- * Roboty kuchenne

UWAGA!!!

Sklep przeniesiony
z Wiejskiego Domu Handlowego
na ul.Żymierskiego 2

Firma Gastronomiczno-Handlowa "MAXI"

Teresa Kremis

Pizzeria

MARGARITA

zaprasza na smaczną pizzę!

codziennie od g. 11.00 do 22.00

Lubań, ul. RATUSZOWA 1, tel. 722-69-36

(NAPRZECIWKO RATUSZA)

BAR RATUSZOWY LUBAŃ, RYNEK 12. TEL. 722-23-61

oferuje klientom
całodzienne wyżywienie na miejscu oraz na wynos!

Przyjmujemy zamówienia na wyroby garmazeryjne

Przyjmujemy zamówienia grup wycieczkowych

Zapraszamy w godz. 8.00-17.00

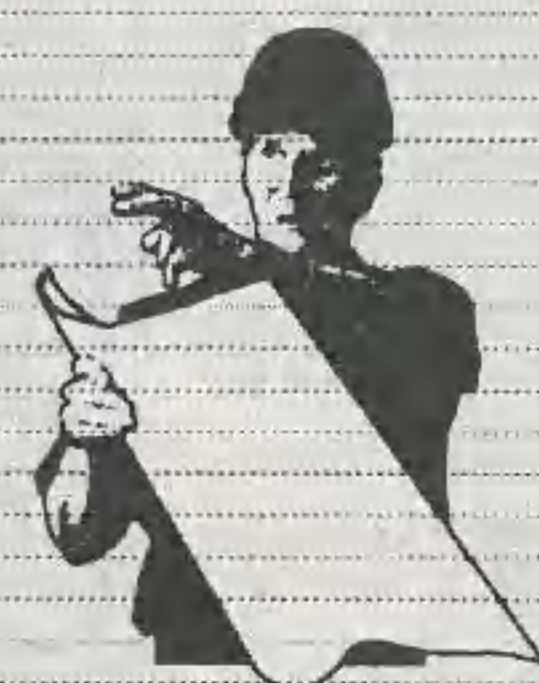


PHU "UNIBUD"

**Zakład Robót
Instalacyjnych**

Sklep Wielebrazowy

59-800 Lubań, ul. Grunwaldzka 11
tel. (0) 602-489-459



Nowoczesne systemy grzewcze

Olejowe i gazowe kotły centralnego ogrzewania firmy

VISSMANN

Grzejniki kompaktowe i conwektorowe

Systemy kanalizacyjne z PCW

Kompleksowe usługi instalacyjne

Firma prowadzi sklep z materiałami instalacyjnymi. Zamawiając u nas usługę i materiały,
nie poniesiesz kosztów transportu materiałów.

Codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 7.00 do 17.00 a w soboty od 8.00 do 14.00
uzyskasz fachową poradę w zakresie instalacji: C.O., gazowych i wodno-kanalizacyjnych.

NOWO OTWARTY SKLEP KOSMETYCZNY

PPHU

STYL

Beata Mielec

Lubań, ul. Wąska 3

zaprasza na zakupy

Oferujemy: kosmetyki renomowanych firm
L'OREAL, SYNERGIE, WELLA,
ERIS, COTY, NIVEA.

**MIEŁA I FACHOWA OBSŁUGA!
CENY KONKURENCYJNE!**

Zapraszamy w godz. 10.00-18.00, w soboty w godz. 10.00-14.00



MECHANIKA POJAZDOWA, BLACHARSTWO

Montaż autoalarmów, centralnych zamków
elektrycznego podnoszenia szyb
oraz serwis naprawczy

Autoryzowany dealer firmy "SKORPION"

Sebastian Niestier

59-800 Lubań, ul. Wrzosa 10, tel. 722-45-67

**REKLAMA
DRUKOWANA
To jest to!**

HOROSKOP

BARAN 21 III - 20 IV

Przed Tobą dobry okres. Pojawią się szanse na uregulowanie spraw, które od dawna spędzają sen z Twoich powiek. Jeśli dołożysz starań, być może uda Ci się rozwiązać także problemy sercowe. Bądź więc bardziej konsekwentna i postaw sprawy jasno. Albo Ty, albo ona.

BYK 21 IV - 21 V

Dobra passa zawodowa, natomiast w uczuciach zmienne emocje. Uznanie kompetencji zawodowych nie poprawi Twojego nastroju. Są jednak pewne nadzieje. Wkrótce pojawi się okazja, która pozwoli na spędzenie więcej czasu z ukochanym. Wykorzystaj go także na szczerą rozmowę.

BLIŹNIĘTA 22 V - 21 VI

Niepotrzebnie pozostajesz z tyłu. Wmówiłaś sobie, że nie umiesz, że nie potrafisz... Tymczasem inni, wcale nie lepsi od Ciebie, idą do przodu. Przerwij ten stan i zabierz się za swoje sprawy. Masz w sobie tyle atutów, że wystarczyłoby tego dla całej gromady osób.

RAK 22 VI - 22 VII

Wyjątkowo ożywiony towarzysko okres. Trudno Ci będzie znaleźć czas dla kogoś bli-

skiego. Uważaj, bo to salonowe zabieganie przysłało Ci sprawy ważne dla ducha. Jeszcze o tym nie wiesz, ale już wkrótce może być na wszystko zbyt późno. Zastanów się, czego pragniesz.

LEW 23 VII - 23 VIII

Ktoś bliski bardzo liczy na Twoją pomoc. Być może i finansową. Rozejrzyj się wokół siebie uważnie, bo ostatnio nie dostrzegasz wielu spraw, Twoim zdaniem, drobnych. Życie nie składa się wyłącznie z dużych osiągnięć, w tym głównie finansowych.

PANNA 24 VIII - 23 IX

Słońce doda Ci energii. Teraz poczujesz, że żyjesz. Wiosna to pora roku Panien. Niedawne troski staną się czymś blahym i mało ważnym. Niespodziewany przyływ gotówki pozwoli Ci na sprawienie sobie od dawna wypatrywanego prezentu.

WAGA 24 IX - 23 X

Układy gwiazdne sprawią, że wkrótce przeżyjesz coś, czego się nie spodziewasz. Stanie się to za przyczyną nowej znajomości, osoby, która pojawi się na Twojej drodze niespodziewanie. Będziesz szczęśliwa jak przysłowiowa nastolatka z kwiatkiem we włosach.

SKORPION 24 X - 22 XI

Czekaj Cię udany weekend. Masz szansę spędzić go z kimś, kim zachwycasz się od dawna. Nie będą to może emocje typu: pierwsza miłość, ale z czasem i to się pojawi. Nie zachłystuj się tym szczęściem, dozuj sobie jego porcję z umiarem, a wystarczy na dłużej.

STRZELEC 23 XI - 21 XII

Wszyscy się relaksują, tylko Ty poświęcasz się pracy. Myśl, że już wystarczy i czas pomyśleć o sobie. Wybierz się gdzieś ze znajomymi, a to poprawi Ci humor. Pomyśl także o zaniedbanych pracach relacyjnych z kimś, kto ciągle jest obok Ciebie i uparcie czeka.

KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I

Twoja znakomita forma, może być wkrótce lekko osłabiona. Nie bierz więc na siebie żadnych nowych obowiązków. Poleniuchuj troszeczkę, a to pozwoli na odzyskanie utraconej kondycji. Podobny stan zawiąta w kręgu uczuciowym. Zapragniesz odrobiny samotności...

WODNIK 21 I - 18 II

Nareszcie koniec konfliktów z ukochanym. Czas spojrzeć w przyszłość optymistycznie i zaplanować zbliżający się urlop. W pracy także spotka Cię coś, co pozwoli zapomnieć o dawnych urazach. W takim nastroju dokonasz wielu zaskakujących czynów.

RYBY 19 II - 20 III

Z wyjątkiem piątku zapowiada się cudowna dekada. Nic nie będzie w stanie zepsuć Waszego radosnego nastroju. Jeśli nawet ktoś spróbuje, dostanie należytą odprawę. Ryby żyją teraz pełnią szczęścia i nikt nie będzie w stanie im tego zburzyć. Oprac. men

NA LUZIE

* Pozbawiono ciepłej posady jednego z popularnych urzędników pana B. Połeciał za liberalizm, kontakty z nieodpowiednimi środowiskami, brak czujności rewolucyjnej i odstępstwa od obowiązującej linii. Brzmi to jakoś swojsko?

* Zarzucają jednemu z wójtów, że jest komuchem, a ten wcale nie protestuje. To prawda, że jego dziadek był komuchem, i jego ojciec też. Ale przecież, jeśli kura zniesie jajko w chlewie, to czy koniecznie musi się z niego wylęgnąć świnią?

* W czasie spowiedzi ksiądz spytał Beatę K. czy zwierzyła się już ze wszystkich swoich grzechów. Spowiedniczka odpowiedziała, że nie. Popełniła bowiem jeszcze tyle tak wspaniałych grzechów, że gdyby o nich powiedziała zgrzeszyłaby grzechem pychy.

* "Czy są białe słonie?" - pyta miłośnik afrykańskich safari z Księginek.

Odp. Chyba nie, bo tak dużo nikt nie jest w stanie wypić.

* Emerytka Anastazja D. zadzwoniła do naszej redakcji informując, że dowiedziała się w urzędzie, iż niedługo będzie miała zaproszenie do sekcji i już minął tydzień, a ona nie może się jej doczekać. Sprawdzili-

śmy w magistracie i z żalem informujemy Panią, że nie chodzi o sekcję tylko o sekcję, która faktycznie niebawem nastąpi.

* W ostatni czwartek urzędnik Franciszek T., ciężko chory na gripę z powikłaniami, dostał kartkę z pozdrowieniami od samego burmistrza, który życzył mu szybkiego powrotu do zdrowia, najpóźniej do poniedziałku do godziny 8. rano.

* Według nowej ustawy antyalkoholowej, punkty sprzedaży alkoholu powinny znajdować się w odległości nie mniejszej niż 100 metrów od szkół, zakładów pracy i miejsc kultu religijnego. W związku z powyższym grupa miejscowych działaczy przy poparciu członków z zespołu odwykowego postanowiła uporać się z przeniesieniem kościoła o jakieś 80 metrów.

* W związku z planowaną przez rząd reformą administracyjną naszego kraju, grupa działaczy jednej z partii wyszła z inicjatywą, aby utworzyć 310 regionów i 12 powiatów samorządowych.

Zebrał MS

W obiektywie naszych czytelników

Nasza propozycja fotograficzna zaczyna nabierać rumieńców. Przypomnijmy, że prosiliśmy naszych czytelników o nadsyłanie do redakcji zdjęć własnego autorstwa, których treść wydaje się być ciekawa, zabawna, bądź interesująca pod względem artystycznym. Najefektowniejsze fotografie będziemy drukować na łamach gazety - tak jak to ma miejsce obecnie. Autorowi zdjęcia gratulujemy poczucia humoru i przyznajmy nagrodę niespodziankę. Po jej odbiór zapraszamy do redakcji.



"ZIEMIA LUBAŃSKA"

Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury w Lubaniu. Adres redakcji: 59-800 Luban, ul. Armii Krajowej 30, tel./fax.722-34-52. Druk: NORPOL PRESS. Redaktor Naczelny - Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan. Przy wydaniu współpracowali: Beata Żurawska, Joanna Kowalczyk, Maria Janikowska, Regina Wojewoda, Damiata Woźniczko, Henryk Rogacki, Michał Smyczek, Zygmunt Dziuk, Ludwik Anioł, Czesław Lisiewicz.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja w godz. od 8.00 do 15.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz przeredagowywania.

Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 30 maja 1998 r.

Napisano się ...

Przychodnia Rejonowa - Luban: "Kały i mocze przyjmujemy od 7.00 do 11.00". Liczba mnoga zawsze potęguje wrażenie.

Litery z pół złożone w kolejności od 1 do 20 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

Nagrodą za trafną odpowiedź jest

- ZEGAR ŚCIENNY -

który rozdajemy wśród nadesłanych do 12 czerwca 1998 r. na adres redakcji rozwiązań. Szczęśliwym posiadaczem nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "KAŻDY DZIAŁ MA SWÓJ SKARB" jest

- Czesław JANUSZKIEWICZ - Luban, pl.Strażacki.

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody (do 12 czerwca 1998 r.).

Krzyżówka nr 11

GLÓD CZYJAŚ CHWAŁA	DOGATY- CZA CIEP- ŁA MIASTU TACZKA	KSIĄDZ Z PANA TADÉ- WIEZA	1	SLYNNY SEMIAL SEĆ NA JESIOTRA	OGRA- NICZNIK	Z RODZINY LEMURÓW KÓŁKA W MACHINE	DOMIANA JABŁEK NIE MAWO- DEKA
			11			18	
NADZOR- CA W FOL- WARKU		20			ZESPÓŁ 3-OSO- BOWY		8
WRÓŻ- BIARSTWO							
DLUŻNIK WEX- SŁOWY			17		OFIARA KARNA		9
				WYSPA GRECKA	PAŃSTWO W AFRYCE	METAL LUX NA POD- PORACH	
SZLAK TRASA	FUT- RZANA NARZUTA	TARLAK ZEGEKZY- SKI LUB WISLANI			4	14	NAJDLUŻSZA RZĘKA W CHILE
JULIUSZ WÓDZ RZYMSKI		6		ZNANY PROSZĘK DO PRANIA		10	
				TWORZY POWIEŚCI GROŹNY CAR			POMOCNIK ORGAN- ISTY
LISH OGON					SERIA- LOWA MARUSIA		NAŚLA- DUJE STYL INNYCH
PREHISTO- RYCZNE NARZE- DZIE	5				ZE ZBOŻA LUB ISKIER	STOPIEŃ W DZIEDZIE MLECZKO KAUCZUKOWE	7
OOPADEK Z MŁOCKI				GIGANT NA NARTACH ALAIN DELON			MIASTO W BOŚNI HAD NERETVA
			15				19
UZNANIE WZIĘCIE	REWOL- WER KOWBOJA	UTWÓR E ZOLI MIE- KŁAWKA				PLEMIE W NIGERII PIWO AN- GIELSKIE	3
				PRZYRZĄD DO NAMO- TANIA PRZEDZY	12		TYGODNIK J. URBANA
MERYNOS GRECKIE WOJE- WÓDZTWO		2		WNOSI ODWO- LANIE DO SĄDU			13
TRÓJA					PAŃSTWO Z NAIROBI		
CERA							
				MIE- SZANIE KART		SMAR- OKRE- TOWY	16